Nr. 174. Wtorek, 31 Lipca 1888. Rok 78.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 28.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 34.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 22 lipca b. r. radcę sekcyjnego w Ministerstwie spraw wewnętrznych dr. Emanuela Kusy, zamianować najmiłościwiej radcą ministeryalnym i referentem sanitarnym w wymienionem Ministerstwie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 31 lipca.

Do szeregu podrzędnych nieporozumień i starć pomiędzy Włochami a Francyą, przybył w ostatnich już prawie czasach zatarg, dotychczas niezażegnany, o sprawą podatkową w Massawie. Jest to wypadek w rzędzie innych poważniejszy, nie ze względu na samą sprawę, ale z powodu zasadniczego kierunku polityki, jaki się objawia tak ze strony Francyi, jak Włoch. Państwo półwyspu apenińskiego, mając baczne oko na zabiegi francuskie w Tunisie, na cały szereg pretensyj, głośnych ciągle w opinii francuskiej, co do panowania na morzu Śródziemnem, nie może ustąpić ani kroku od polityki dążącej do rozszerzenia wpływu włoskiego na wschodnich wybrzeżach Afryki. O przyczynach takiej postawy Włoch, niepodobna, ażeby nie wiedziano lub zapomniano we Francyi. Niepodobna mianowicie, ażeby zapomnieli francuscy mężowie stanu, co głównie spowodowało naród włoski do zaaprobowania polityki gabinetu włoskiego, który od roku 1881 starał się usilnie w parlamencie wykazać konieczność przystąpienia do aliansu z cesarstwami Europy środkowej. Dążył zaś do tego rząd włoski, pomimo, iż decydujące podówczas stronnictwo lewicy, z Depretisem, Crispim i Cairolim na czele, znajdowało się z sympatyami swemi stanowczo po stronie Francyi. Zwrot zatem, rozpoczęty przez Depretisa a popierany energicznie przez hrabiego Robilanta, gdy był ministrem spraw zagranicznych, był tem trudniejszy, iż żyły jeszcze tradycye garibaldowskie; a jednak nastąpił i znalazł wkrótce uznanie. Główną przyczyną tego przeobrażenia jest najpierw charakter na wskroś polityczny narodu włoskiego, który sympatye poświęca zawsze dla interesu i dobra państwa, a powtóre bezpośrednio, zaanektowanie Tunisu przez Francyę. Od owej chwili zadanie rządu było ułatwione. Coraz mniej było głosów, podnoszących sympatye francuskie, a coraz więcej przybywało uwag, roztrząsających interesa Włoch.

Gdy później przyszła na porządek dzienny sprawa egipska i gdy się przekonano, że polityka francuska dąży i tutaj do supremacyi nad morzem Śródziemnem, odezwało się owe zagadkowe we Włoszech hasło o szukaniu klucza do panowania na morzu Śródziemnem w morzu Czerwonem. Dziś po części zagadka ta wyjaśniona. Włochy skorzystały tylko ze sposobności, ażeby od strony morza i w sprawach wschodnich, znaleźć odpowiedniego alianta. W ten sposób przyszło do odnowienia ścisłych stosunków z Anglią. Ostatnie to mocarstwo nie chciało się znaleźć odosobnionem w sprawie egipskiej i dlatego gabinety angielski i włoski ułożyły okupacyę Massawy przez włoską siłę zbrojną. Nie o nowe kolonie szło Włochom w pierwszym rzędzie, ale o to, ażeby nie zostały pozbawione wpływu na politykę wschodnią i interesa w Egipcie. W obec powyższych wypadków, przedstawia się polityka republiki francuskiej jako szereg błędów. Akcya bowiem tej polityki została rozstrzelona; Francya republikańska chciała równocześnie dokonać wielkich zdobyczy w Tonkinie, utrwalić swoje panowanie w Tunisie, odzyskać wpływ nad Renem i nie stracić go w Egipcie. Nie potrzeba słów wielu, by udowodnić, że żadnego z tych zadań nie zdołała dokonać zupełnie. Jedynymi mężami stanu, którzy ostrzegali, że polityka podobna nie prowadzi do celu, byli monarchiści, a z republikańskiego stronnictwa, jeden Gambetta, który przypominał tradycye Francyi, gdy szło o Egipt. Następstwem tego rozerwania dążności była jedynie utrata sympatyi Włoch.

Dziś rząd francuski domaga się uwolnienia swoich obywateli w Massawie od podatków, przepisanych przez władzę włoską. Francyi nie może iść na seryo o ten podatek, gdyż same dzienniki francuskie przyznają, że w Massawie znajdować się może zaledwo dwóch lub trzech obywateli francuskich. Idzie więc nie o rzecz tak podrzędną, ale o kwestyę wpływu, słowem, o cel polityczny. Włochy, jak już wiadomo z noty urzędowej, oświadczają stanowczo, że suwerenat ich w Massawie nie podlega żadnej wątpliwości, a prasa włoska przypomina, że w ciągu kilku lat ostatnich dawały gabinety francuskie posłuch szowinistycznym podejrzeniom przeciw Włochom i we wszystkich sporach zdradzały niechęć przeciw państwu apenińskiego półwyspu. Przy tej sposobności przypomniała opinia włoska drażliwą kwestyę stosunków obywateli włoskich w Tunisie. Pomimo okupacyi francuskiej, ludności włoskiej nie ubyło, przeciwnie, liczyć ją tam można na przeszło 40.000 głów, Włosi bowiem są tam w stosunkach handlowych panami sytuacyi. A jednak, także Francya postępuje tam z interesami włoskiej ludności? Odpowiedź na to pytanie wypada niekorzystnie dla polityki francuskiej. W takim stanie rzeczy trudno przypuszczać, żeby Włochy zechciały zrobić jakiekolwiek ustępstwo, jak równie trudno byłoby przewidywać, ażeby gabinet francuski chciał nieporozumienie to doprowadzić do zatargu groźniejszego. Niezałatwienie jednak tej sprawy pomnoży nieustające starcia pomiędzy sąsiedniemi państwami, a starcia te wywołały już i tak naprężenie, pogorszające się z dnia na dzień walką ekonomiczną od chwili zerwania traktatu handlowego.

Najdostojniejszy Cesarzewicz Rudolf
jako Inspektor piechoty.

Wiadomość o przyjeździe do naszego miasta w charakterze generalnego inspektora piechoty Najd. Cesarzewicza Rudolfa sprowadziła wczoraj wieczorem na ulicę Gródecką i aleję prowadzącą do dworca kolejowego tłumy publiczności, rozeszła się bowiem wiadomość, iż Jego Ces. Wysokość z dworca kolejowego uda się do miasta. Plac przed dworcem również zaległa liczna publiczność, a sala 2iej klasy, gdzie wpuszczano tylko zaopatrzonych biletem podróżnym była natłoczoną. Na peronie natomiast oświetlonym rzęsiście znajdowało się zaledwie 30 — 40 osób i to przeważnie funkcyonaryuszów kolejowych, policyjnych i reporterów dziennikarskich. Ze świata oficyalnego nie było nikogo. O godzinie w pół do

31)

VETO!

POWIEŚĆ

Adama Krechowieckiego.

Część druga.

XI.

W noc letnią, pogodną, gwiaździstą, woda dnieprowa rozlewająca się szerokim korytem pod Czerkasami, wydawała się zdala srebrzystą wstęgą wielką, połyskującą w xiężycowym blasku. Płynęła rączo wśród łąk bagnistych, rozpryskując się białą pianą na kamieniach i porohach lub z szumem opływając dokoła liczne w tem miejscu ostrowy. Z pól i łąk mokrych podnosiły się ku niebu mgły białe i jak dym rozpływały w powietrzu. Dokoła cisza.... to jest ludzkich głosów ani krzyków słychać nie było, — lecz za to inna mowa, harmonijna i dźwięczna, przejmująca i uroczysta a z milionów złożona głosów, napełniała przestrzeń całą.... Lasy wtórowały szumem swym rzece; na ostrowach kołysały się drzew konary, strącając suche lub zwiędłe liście, które spadały ze szmerem na bagnistą ziemię lub na fale rzeki; z moczar podnosił się cały chór głosów rozlicznych, którym odpowiadał krzykiem ptak nagle obudzony, z łoskotem trzepocząc skrzydłami. Z futorów, wsi dalekich i Czerkas sąsiednich, dochodziło psów ujadanie a czasem wycie przeciągłe, żałośne.

Teraz gdy ludzie spali, kiedy ich widać nie było, przyroda cała zdawała się wolniej, swobodniej oddychać, zdawała się własnem niekrępowanem cieszyć się życiem, własną, dla siebie jeno chełpić się pięknością. Nigdy z wieczora blaski xiężyca nie łamały się w tak różnorodne kształty i cienie wśród jarów, wysoczyzn i uroczysk, nigdy rzeka nie szemrała tak głośno i swobodnie, lasy nie szumiały tak donośnie, nigdy mowa łąk, moczarów i stepów dalekich, nie była tak dźwięczną jak w tej nocnej porze, kiedy już oko ludzkie tych czarów nie widziało, ani ucho słyszeć ich nie mogło. Wybiegały teraz z ukrycia rozmaite małe zwierzątka, krety, susły i płazy różne lub wylatywały ptaki nocne kąpać się w xiężycowych promieniach i bujać swobodnie bez lęku....

Aż nagle rozpierzchło się i ucichło wszystko.... jeno rzeka płynęła zawsze szumiąc jednako i wiatr lekki poruszał gałęziami drzew na ostrowach i gnał przed sobą mgły białe.... Zdala dały się słyszeć kroki zbliżających się ludzi i echo rozmowy głośnej.

Brzegiem Dniepru szło dwóch ludzi zwolna, zatrzymując się co moment. Byli na małym wzgórku, z którego jak na dłoni widać było Czerkasy, a po za tem miastem dalsze słobody i sioła.... Domy w mieście liche, drewniane, piętrzące się pod górę i ciągnęły jednym szeregiem aż do błonia dnieprowego, otaczając w okół ostróg, czyli zamek królewski. Ostróg duży, oszańcowany, na niewielkim stojący wzgórku, z jednej strony od rzeki otoczony wałem, zarysowywał się czarną, nieforemną plamą na rozjaśnionem tle horyzontu.

Ludzie ci przystanęli i zamilkli. Starszy, lat średnich mężczyzna, wysoki, barczysty, w wielkiej czapce baraniej, miał na sobie strój dziwny, na poły tatarski a na poły kozacki: żupan krótki z pasem skórzanym, za którym bogata rękojeść jataganu połyskiwała; u lewego boku zwisała krzywa szabla tatarska; skóra barania do góry wełną obrócona a spięta u szyi klamrą srebrną, przewieszona była przez plecy. W ręku miał rodzaj małego czekana, na którym chwilami się wspierał. Z pod czapki wymykały się włosy, długie, ciemne, w nieładzie spadające na ramiona. W tym momencie promienie xiężyca rzucały się wprost na twarz jego, oświetlając rysy grube, wielkie, wśród których szczególną zwracały uwagę usta szerokie, mięsiste a wywrócone; wąs sumiasty spadał na dół po za krótko przystrzyżoną brodę.

Poprawił owo futro baranie na sobie, ręką lewą przyłożył do czoła, jakby się chroniąc od promieni xiężyca i spojrzał w dal, ku Czerkasom a potem przesłał wzrokiem dokoła po dalszych słobodach, ostrowach dnieprowych, łąkach i moczarach. Ręką prawą z toporkiem podniósł i zatoczył wielki krąg w powietrzu.

— Patrz! zawołał ukazując na gwiaździste niebo — nauczył mnie jeden mnich uczony czytać w tych oczach niebieskich, które ku nam mrugają.... Tam jest napisane: Rok przyszły: 1648, wielki rok... krwawy rok! Wszystko to nasze! Czerkasy, Czehryn, Korsuń.... wszystko gotowe!... Ej wody wy czyste, nie tak niebawem pienić się i szumieć będziecie, gdy setki czajek puszczą się po was, jak strzały!

Wzrok mówiącego zapalił się ogniem.... Zamilkł i patrzył w przestrzeń, jakby w upojeniu; — nozdrza mu się rozdymały szeroko i otwierały usta, czerpiąc chciwie powietrze.... Wielka jego postać rosła i podnosiła się ku myślom czy marzeniom, jakie się rodziły w duszy.

Zapału tego snać nie podzielał jego towarzysz, podobnie odziany, jeno miał jeszcze łuk z kołczanem na plecach. Młodszy był znacznie; twarz miał chudą, mizerną, ogorzałą od słońca; usta wązkie i zaciśnięte, oczy małe a zawsze prawie w dół spuszczone lub unikające otwartego spojrzenia, nadawały jej wyraz zawziętości i chytrości zarazem. I teraz miał głowę ku ziemi pochyloną a jeno czasem, jakby ukradkiem spozierał na starszego kompana.

— Czy wy jeno, panie pisarzu, ozwał się po chwili, pewni jesteście?...

— Cha! cha! cha! dziko zaśmiał się starszy.... Czym ja pewien? Nagotowałem już żytniej sałamachy z buzynowym mołokom, na przyjęcie....

— A ataman Barabasz?... przerwał znów młodszy.

— Już ty się nie bój ani Barabasza, ani czorta, jeno mnie słuchaj!

Zamilkł i znowu spojrzał dokoła.

— A przecie! zawołał nagle, jakby sam do siebie, skończy się raz to udawanie nikczemne! Pierś wolniej oddycha, gdy się pozbyła tego ciężaru, jakim ją przygnieciono. Po co mnie Barabaszów

10 wieczorem wtoczył się na peron osobowy pociąg krakowski, którego tylną część stanowiły trzy wozy dworskie, mianowicie salonowy, drugi składający się z pierwszej i drugiej klasy dla świty Najd. Cesarzewicza i służby, ostatni w końcu pakunkowy. Jego Ces. Wysokość wysiadłszy z wozu salonowego udał się w towarzystwie adjutantów podpułkownika Meyera i kapitana br. Giesla do sali klasy I, gdzie przygotowaną była wieczerza na trzy nakrycia. Przy stole zabawił Najd. Cesarzewicz przeszło godzinę, poczem udał się na spoczynek do swego wagonu, który skierowano bezzwłocznie na boczne relsy i ustawiono, po za peronem w kierunku zachodnim.

Ranek dnia dzisiejszego nie zapowiadał świetnej pogody a nawet zdawało się, iż wyznaczone na dziś manewry pułków 15, 80 i 9 będą musiały odbyć się wśród deszczu lub przynajmniej pod niebem zachmurzonem i grożącem każdej chwili ulewą. Około godziny 6tej jednakże gdy pułk 15, który pierwszy miał stanąć do apelu, wyruszył ze sztandarem z swych koszar począł zwolna rozjaśniać się firmament a niebawem można było mieć tę pewność, iż ćwiczenia odbędą się przy pożądanej pogodzie. O godzinie 7 rano pułk 15 złożony z dwóch batalionów czyli ośmiu kompanij na stopie pokojowej, uszykował się na błoniach zboiskich w kolumnę, oczekując Najd. generalnego Inspektora. Na prawem jego skrzydle zajęli stanowiska brygadyer gen. major Spinetti i pułkownik Pillat, na czele batalionów majorowie. Najd. Cesarzewicz wyjechał powozem z dworca kolejowego w towarzystwie adjutantów podpułkownika Mayera i kapitana Giesla o godzinie 7 i przybył na plac ćwiczeń o godzinie 7 m. 35. W kotlinie zkąd prowadzi wzgórzysta nieco droga na błonie dosiadł konia i przybył przed front pułku. Skoro tylko dano znak, iż Cesarzewicz dosiada konia, muzyka zaintonowała hymn ludowy.

Po objeździe całego frontu, Najd. Cesarzewicz dał rozkaz do rozpoczęcia taktycznych ćwiczeń, przyczem polecił z dwu pokojowych kompanij utworzyć jedną wojenną, nad którą objął komendę kapitan Stankowicz. Jego Ces. Wysokość śledził z jak największą uwagą ruchów oddziału, dojeżdżał bezustannie w najrozmaitsze punkta i dawał osobiście zlecenia. Tak te kompanie jak i następne wykonywały wszystkie ruchy, zwroty i ewolucye z należytą dokładnością. Podczas tych ćwiczeń, nadciągnął po godzinie ósmej pułk 80 złożony z trzech batalionów z sztandarem i muzyką i zajął stanowisko naprzeciw manewrującego pułku. W niespełna godzinę potem przymaszerował pułk 9 złożony również z trzech batalionów. O godzinie pół do 10tej tedy znajdowały się na placu ćwiczeń wszystkie pułki powołane na dzisiejsze manewry.

Po szczegółowym przeglądzie dywizyi generała Spinettego, składającej się, jak powiedzieliśmy, z 9, 15 i 80 pułku piechoty, a mianowicie po ćwiczeniach taktycznych na obszernych błoniach, położonych między Zamarstynowem, Hołoskiem, Grzędą, Zboiskami i t. d. Najdostojn. Arcyksiążę Rudolf wsiadł do powozu razem z podpułkownikiem Mayerem i około godziny 12 w południe, powrócił do miasta, a mianowicie do hotelu George'a.

Po przebraniu się, o godzinie 12¾ z południa, zaszczycił Jego Ces. Wysokość wizytą ks. Würtemberga, która trwała około 25 minut; ztąd udał się Najdostojniejszy Arcyksiążę o godzinie 1-szej, m 10 z południa na obiad do menaży wojskowej, w koszarach zwanych „Czerwonym klasztorem".

O podróży inspekcyjnej Najdostojniejszego Cesarzewicza z Krakowa do Przemyśla dowiadujemy się następujących szczegółów:

Do Rzeszowa przybył Jego Ces. Wysokość w sobotę rano, o godzinie 2-giej min. 56, pociągiem osobowym, i pozostał w swym wagonie do godziny 6-tej rano, o której porze wyjechał w towarzystwie adjutantów, podpułkownika Mayera i kapitana br. Giesla powozami na błonia. Tutaj oczekiwał przybycia Najdost. Cesarzewicza pułk 40 z rozwiniętym sztandarem i w pełnym rynsztunku. Przy pułku na prawem skrzydle stał brygadyer Heimerich. Po ćwiczeniach i ewolucyach wojennych Jego Ces. Wysokość zwiedził baraki wojskowe, poczem po godzinie 9-tej powrócił do swego wagonu, gdzie odbyło się śniadanie. O godzinie pół do 1-szej udał się Najdostojniejszy Cesarzewicz na obiad do koszar na który otrzymał także zaproszenie c. k. starosta rzeszowski p. Adam Fedorowicz. O godzinie 3-ciej, min. 28 odjechał Najd. Cesarzewicz zwykłym pociągiem do Jarosławia, dokąd przybył o godzinie 4-tej, m. 36. Tutaj zwiedził baraki, koszary piechoty a po wieczerzy udał się na spoczynek. Wyjazd do Przemyśla nastąpił w niedzielę rano o 4-tej godzinie, min. 32.

W Przemyślu odbył naprzód Najd. Cesarzewicz przegląd wojsk w Krownikach a powróciwszy o godz. 11 przed poł. wysłuchał o godz. pół do 12 zamówionej cichej mszy św. w łacińskiej katedrze, następnie zwiedził baraki wojskowe na Zasaniu i trakcie dobromilskim a o godz. w pół do 2 udał się na obiad do kasyna 45 pułku piechoty. Po obiedzie zwiedził Jego Ces. Wysokość resztę baraków wojskowych, następnie umieszczenia wojskowe w fortach na Zniesieniu i w Bakończycach a w końcu koszary na Garbarzach, poczem o godz. 6 m. 14 wyjechał do Lwowa.

Relacye poprzednie z pobytu Najdostojniejszego Cesarzewicza Rudolfa w Krakowie uzupełniamy tem, iż Jego Ces. Wysokość przybył w piątek o godzinie 8¼ na dworzec kolei, i udał się do wagonu salonowego, w którym pracował, przy spuszczonych firankach, aż do odejścia pociągu osobowego lwowskiego. Pociągiem tym, o godzinie 10-tej, minut 47, odjechał Najdost. Następca Tronu na dalszą inspekcyę wojsk.

Z piątkowego popołudniowego pobytu Jego Ces. Wysokości w Krakowie notujemy jeszcze, iż Najd. Arcyksiążę zwiedził wszystkie koszary i baraki, tak, że dopiero około godziny 7 wieczorem przybył do Grand-hotelu na obiad. Po obiedzie, na odjezdnem na dworzec kolei, jak tenże dziennik donosi, rzekł Najd. Następca Tronu do właściciela hotelu, p. Chronowskiego, że jest zupełnie zadowolony, że wszystko było w największym porządku i że przed zimą zawita znów do hotelu.

KORESPONDENCYE

Berlin, 27 lipca.

(Piąty syn cesarza Wilhelma. — Manewry cesarskie. — Spodziewane rewizyty i zapowiedź nowych wizyt. — Pogłoska o nowem małżeństwie. — Papiery po cesarzu Fryderyku. — Jeszcze słowo z powodu przyjęcia gen. Winterfeldta na dworze angielskim. — Nabożeństwo rossyjskie. — Ludność Berlina).

(*K.*) Dzisiaj o świcie zwiastowało 72 strzałów armatnich mieszkańcom stolicy przyjście na świat piątego z rzędu syna cesarza Wilhelma, którego ojcem chrzestnym będzie jak właśnie telegrafują z Sztokholmu król szwedzki Oskar. Od roku 1809 w którym królowa Ludwika powiła księcia Albrechta po raz pierwszy zaszedł dzisiaj wypadek narodzin na tronie, i ztąd też nowonarodzonemu będzie przysługiwać przydomek *porphyrogenitus* (urodzony w purpurze).

Cesarz Wilhelm zaraz po powrocie z podróży do północnych krajów weźmie udział w manewrach wojskowych. Rozpoczną się one w pierwszych dniach sierpnia ćwiczeniami brygady, której dowódcą był przez czas dłuższy panujący monarcha a zakończą wielkiemi manewrami całej załogi berlińskiej pod osobistym kierunkiem cesarza. W drugiej połowie sierpnia spodziewają się tutaj rewizyty tych władców, których cesarz Wilhelm właśnie odwiedził. Na pierwsze dnie września projektowanym jest wyjazd monarchy dla złożenia wizyty Najj. Cesarzowi austryackiemu, a między 10 a 15 podróż do Rzymu, celem odwiedzenia dworu włoskiego.

Pobyt cesarza Wilhelma w Petersburgu połączony z nadzwyczaj serdecznem przyjęciem zrodził a właściwie odświeżył pogłoskę o projekcie małżeństwa carewicza i księżniczki Zofii najmłodszej siostry władcy Niemiec. Niektórzy twierdzą nawet, iż kwestya ta została podczas zjazdu stanowczo uregulowaną. Księżniczka liczy lat 16, carewicz 20. Ci jednak co mieli sposobność widzieć w ostatnich czasach następcę tronu rossyjskiego utrzymują, że jest on tak wątłym, że trudno wyobrazić go sobie jako narzeczonego a tem mniej jako małżonka.

Nie ma do tej chwili nic stanowczego pod względem projektowanego od miesiąca wyjazdu cesarzowej Fryderykowej. Dzisiaj pojawia się wersya, którą podają za wiarygodną, iż cesarzowa uda się w pierwszych dniach września do Szkocyi a następnie na kilka miesięcy do Włoch, gdzie zwiedzi po kolei Florencyę, Rzym, Neapol i zabawi w każdem z tych miast czas jakiś.

W dziennikach tutejszych pokutuje ciągle i pojawia się to w tej, to w owej formie wiadomość o jakichś ważnych papierach po cesarzu Fryderyku, wywiezionych do Anglii, których wydania domaga się rzekomo z naciskiem panujący monarcha. W obec tego jedno z pism inspirowanych zamieściło artykuł widocznie komunikowany, w którym powiedziano dosłownie:

„W kołach dobrze w szczegóły poinformowanych twierdzą kategorycznie, iż doniesienie o wywiezieniu ważnych papierów państwowych czy to politycznej, czy wojskowej treści, jest z gruntu fałszywą. Czy taksamo jednak ma się rzecz także z wiadomością o pamiętniku cesarza Fryderyka — to kwestya otwarta. Z wielkiem też zastrzeżeniem należy przyjmować obiegającą pogłoskę, jakoby niedawno odesłanym został pakiet z pismami odnoszącemi się przeważnie do spraw majątkowych rodziny królewskiej".

Wiadomo ile to wrzawy narobiła w całej prasie niemieckiej wiadomość, że królowa angielska Wiktorya przed przyjęciem posła cesarza Wilhelma gen. Winterfeldta wyraziła życzenie aby tenże jawił się u niej w sukniach cywilnych, skutkiem czego generał był zmuszonym zamienić mundur na frak. Dzisiaj poczynają niektóre pisma niemieckie zapatrywać się nieco chłodniej na tę „aferę" i przypominają, że na dworze angielskim jest zwyczajem przyjmować nawet osoby wojskowe w sukniach cywilnych, to też z reguły zagraniczni oficerowie lub wysłannicy obcych monarchów przybywają na posłuchania albo po cywilnemu lub też w tak zwanym stroju dworskim, w jedwabnych pończochach i trzewikach. Co się tyczy zażalenia, iż królowa zbyła gen. Winterfeldta kilkoma nic nieznaczącemi zapytaniami, to w obec tego zwracają uwagę, iż w kołach dyplomatycznych znanem jest ogólnie, że monarchini W. Brytanii nadzwyczaj jest małomowną i niezadaje sobie bynajmniej pracy aby ująć uprzejmem słówkiem i miłym uśmiechem osobę, która dostępuje zaszczytu otrzymania u niej posłuchania. Z pewnością tedy w przyjęciu gen. Winterfeldta nie było zamiaru dotknięcia w nim jego monarchy.

W kaplicy tutejszej ambasady rossyjskiej odbyło się dzisiaj z powodu 900 letniej rocznicy przyjęcia chrztu przez księcia Włodzimierza Kijowskiego uroczyste nabożeństwo na którem było obecnych kilku dyplomatów i kilkadziesiąt osób kolonii rossyjskiej w Berlinie.

Według najnowszego obliczenia liczy Berlin 1,427.234 mieszkańców.

SPRAWY MONARCHII

(Nowe nominacye wojskowe.)

„Dziennik rozporządzeń wojskowych" ogłosił, jak już nam wiadomo, nominacyę generała broni bar. Schönfelda, dotychczasowego komendanta XII korpusu na komenderującego generała w Gracu. Gen. Schönfeld, powołany na stanowisko, które zajmował przez lat 14 generał broni baron Kuhn, pozyskał sobie w armii sławę znakomitego oficera sztabu generalnego i dzielnego dowódcy. Przez czas jakiś był szefem sztabu generalnego, następnie dowodził dywizyą piechoty w Tryeście, a ostatniemi czasy zajmował posadę komendanta korpusu w Hermansztadzie. W rzędzie dowódców zajmuje on niezawodnie jedno z najwybitniejszych miejsc i cenionym jest powszechnie jako wykształcony gruntownie teoretycznie jak i praktycznie oficer.

Na posadę komendanta korpusu w Siedmiogrodzie, został powołany Najw. rozkazem dotychczasowy dowódca dywizyi w Bernie, generał porucznik baron Szveteney de Nagy Ohay. I ten także generał wyszedł ze sztabu generalnego, a jako zastępca szefa sekcyi w Ministerstwie wojny, położył w r. 1881 cenne zasługi około reorganizacyi armii.

Na szczególniejszą uwagę zasługuje w końcu ustanowienie w Wiedniu komendy dywizyi kawaleryi, i zamianowanie komendantem tej dywizyi hr. Uexkül - Gyllenband. Ustanowienie trzech sztabów dywizyj kawaleryi zostało zarządzonem w najnowszym wspólnym preliminarzu i uchwalonem przez Delegacye. Obecnie zarządzenie to wchodzi częściowo w życie. Hr. Uexküll dał się poznać niejednokrotnie jako znakomity generał kawaleryi, i poczytywanym jest ogólnie za gruntownego znawcę wojsk rossyjskich, pełniąc bowiem przez szereg lat funkcye attaché wojskowego przy c. k. ambasadzie w Petersburgu, miał sposobność studyować stosunki wojskowe Rossyi.

Dotychczasowy komendant eskadry, kontradmirał baron Manfroni, został uwolnionym, z powodu nadwątlonego zdrowia, z piastowanej dotychczas posady, a w jego miejsce zamianowany kontradmirał br. Spaun.

Oświadczenie króla Milana.

Jak już wiadomo z krótkiej wzmianki umieszczonej w ostatnim numerze pisma naszego, przyjmował dnia 26 b. m. król Milan wydawcę *Budapester Corr.* i powiedział co następuje:

Mój stosunek małżeński z królową Natalią był w ostatnich czasach ku wielkiemu mojemu ubolewaniu bezustannie przedmiotem uwag i zajęcia całej prasy europejskiej. Panu wiadomo najlepiej, że niedałem do tego żadnego powodu i że nie wywoływałem dyskusyi, która w żadnym kierunku, a już najmniej dla królowej, mogła być z korzyścią. W myśl zawartej w roku zeszłym z królową ugody, na którą wówczas zdawała się królowa najzupełniej zgadzać, następca tronu miał zostawać aż do pełnoletności pod opieką matki i pod jej dozorem odbywać studya za granicą. Muszę tu dodać, iż królowej nie było wzbronionem przybywać na czas jakiś do Serbii.

Gdy królowa bawiąc we Florencyi, powzięła nagle myśl udania się do Serbii, wyjechałem naprzeciw niej do Wiednia, ażeby jej w przyjazny sposób przedstawić, że obecność jej w Serbii na teraz nie byłaby na czasie. Królowa przyznała słuszność temu zapatrywaniu, dodała jednak, iż dopóty nie będzie mogła przybyć do Serbii, dopóki będzie u steru niesympatyczny dla niej gabinet Christicza. Królowa udała się do Wiesbadenu a według umówionego programu miała później wyjechać do kąpiel morskich, przyczem przyrzekła, iż bez wyraźnego życzenia mego nie wróci do Serbii. Jak słusznem było moje życzenie, aby królowa znajdowała się jak najdalej od stronniczych agitacyj politycznych w Serbii i przebywała za granicą, dowiodły dostatecznie i wyraźnie późniejsze wypadki. Królowa bawiła krótki stosunkowo czas w Wiesbadenie, gdy wtem

---

i komisarzy królewskich i pułkowników?... Regestra im przedstawiać? a na co mi to?... u mnie regestr gotowy.... krzyknę: Hej mołojcy zaporożcy! i zlecą się jak ptaki z Niżu i ze stepów ku mnie.... Oni już wiedzą, że Chmielnicki, nie Barabasz, otumanić się nie da....

Urwał i żywo zwrócił się ku kompanowi swemu.

— A ty Krzyczewski czemu milczysz jak pień? spytał — widząc, iż on z pochyloną głową stał w ponurej pogrążony zadumie.

Nazwany Krzyczewskim podniósł wzrok na Chmielnickiego i odparł:

— A co mam rzec? Straszne gotują się rzeczy, to widzę....

— I boisz się, zajęcza duszo! krzyknął Chmielnicki.

Krzyczewski rzucił się naprzód gwałtownie, snać go ta obelga do żywego dotknęła, ale wnet się strzymał i rzekł głosem spokojnym:

— Nie boję się, ale myślę na jaki się to koniec obróci....

— *Respice finem!* zaśmiał się Chmielnicki — tak mię uczyli OO. Jezuici w Jarosławiu; — ano, głupi by był, ktoby patrzył na koniec, początku nie zrobiwszy.... Ale z was każdy taki.... zerwie się do czynu, a potem się zaląknie i stchórzy.... pozrywa tamy na rzece a potem pada na ziemię i czeka aż go woda zaleje i zatopi.... Ty szlachcic Krzyczewski i krew szlachecka morduje cię tak srodze.... Wiem ja to, bom i ja szlachcic z rodzica a wiele lat minęło zanim krew matki kozaczki zwalczyła ojcowską.... Ale teraz....| dusza zna jednę tylko kozaczą dumkę, pierś jedno tylko, dnieprowe powietrze!...

— Panie pisarzu, ozwał się Krzyczewski, nie lękam się ja niczego, bo zresztą, co stracić mogę? życie, na którem mi nie zależy.... nic więcej. Jeżeli myślę a frasuję się, to jeno lękam się o was i o tych wszystkich, którzy na śmierć pewną z wami pójdą. Wiem ja, że część regestrowych kozaków wam nieprzychylna, pójdzie za Barabaszem a Barabasz zrobi to, co Rzplta każe.... My zaś zostaniemy sami....

— Głupi ty! wrzasnął Chmielnicki. A czy ty myślisz, że ja na oślep idę?... Głupi ty i wszyscy, którzy tak myślicie! A co mi regestrowi znaczą? Pójdą oni zresztą wszyscy za mną.... jak pójdą draby i pachoły wszystkie, których starostowie na zamkach trzymają. Jak ta mleczna droga na niebie, takim szeregiem pójdą za mną, gdzie zechcę!... Czy ty myślisz że ja taki głupi jak Pawluk, Hunia albo Ostranica? To chłopy podłe a mnie nie darmo popy w Kijowie, zaś Jezuici w Jarosławiu dwóch rozumów uczyli.... Mam ja przeto rozum szlachecki, aby z panami gadać i przed Królem Jegomością pokłony bić a oracyę łacińską powiedzieć, a mam też rozum kozaczy, który gdy gęba po łacinie mówi, albo gdy kark się ugina, — rozmyśla, jakby do mołojców swoim językiem krzyknąć a rozmachnąć się tak, aby od Czarnego aż po Kijów i dalej — ja był pan!

(Ciąg dalszy nastąpi)

nagle poczęła nalegać na mnie gwałtownie aby wraz z następcą tronu mogła przynajmniej na czas feryj powrócić do Serbii. Gdy rozmaite widoczne oznaki przemawiały za tem, iż żądanie to nastąpiło w skutek życzenia opozycyjnych żywiołów w kraju, było dla mnie jasnem, iż jestem obowiązany, dbając o bezpieczeństwo i trwałość wypróbowanego rządu, starać się o to, iżby królowa tylko w tym razie mogła powrócić do Serbii, gdybym tego życzył sobie wyraźnie. Wówczas posłałem do Wiesbadenu ogłoszony następnie przez królowę projekt układu, którego treść cała opinia publiczna uznała za zupełnie lojalną i możliwą do przyjęcia. Gdy jednak spostrzegłem, iż królowa nie skłania się do przyjęcia podobnego układu, wręczyłem synodowi prośbę o rozwód w tem przekonaniu, iż skoro o tem dowie się królowa, zaakceptuje jeżeli już nie w całości proponowane porozumienie, to przynajmniej weźmie je za podstawę układu. Przyznaję otwarcie, iż chociaż znałem dokładnie charakter królowej, omyliłem się. Królowa dając widocznie posłuch złym doradcom, nie tylko odrzuciła projektowany układ, lecz w sposób szorstki sprzeciwiła się wszelkim rokowaniom, nie przyjęła swego wypróbowanego przyjaciela biskupa Niczu i postępowaniem swojem w obec władz niemieckich dowiodła, iż zapoznaje najzupełniej swe stanowisko jako monarchini, żony i matki. Wszystkie bez wyjątku stronnictwa w Serbii były niemile tem dotknięte, że królewicz wychowuje się za granicą; jednakże byłem zawsze stanowczo za pozostawieniem następcy tronu u boku matki, chociaż wypływały ztąd dla mnie różne niedogodności między innemi to, iż musiałem co roku celem widzenia się z synem odbywać podróże za granicę. Tem też da się wytłómaczyć ów ogromny zapał, z jakim powitano w całej Serbii wiadomość o powrocie królewicza.

Propozycye moje oraz podanie o rozwód zachowywałem w jak największej tajemnicy. Wtem nagle znajduję w dziennikach w dosłownem brzmieniu telegramy królowej do synodu, metropolity i ministrów; cała więc sprawa wyszła na jaw i doszła do kół najszerszych. I wówczas także milczałem a nawet po tem wszystkiem co zaszło nie chcę publikować powodów naprężenia między mną i królową, nie mam bowiem ochoty wyjawiać rzeczy, które odnoszą się prawie wyłącznie do kwestyj politycznych i międzynarodowych. Królowa dała się uwieść tym podejrzanym i nieprzyjaznym państwu żywiołom, które starały się obudzić wiarę, iż są całą duszą oddane dynastyi a tylko nieprzychylnie usposobione dla króla. Królowa opanowana tą ideą i podburzana ciągle przez niegodziwych doradców dopuściła do głośnej sceny w Wiesbadenie a gdy odbierano jej syna nie miała przy pożegnaniu nic innego do powiedzenia niewiedzącemu o niczem królewiczowi, jak wymienienie mu znanych z skrajnej opozycyi mężów dodając, iż ci tylko są prawdziwymi przyjaciołmi królewicza i jego rodziców, wszyscy zaś inni, nawet zasiadający w radzie korony, zasługują na nazwę największych wrogów dynastyi.

Ponieważ pierwotnie nie myślałem nigdy na seryo o rozwodzie, który dopiero później skutkiem postępowania królowej stał się nieuniknionym, nie rozważałem też szczegółowo formalności, jakie należy tu przestrzegać. Tem się też tłómaczy, iż mając to silne przekonanie, że należący do całego kraju monarcha nie podlega w swych sprawach osobistych poszczególnemu okręgowi konsystoryalnemu, lecz analogicznie ze sprawą jednego z wielkich książąt rosyjskich a także w myśl ogólnej ustawy zasadniczej, tylko najwyższej władzy kościelnej w Serbii, synodowi kościelnemu, otóż tem wszystkiem tłómaczy się, iż moje podanie o rozwód wniosłem do synodu, który też natychmiast uznał się kompetentnym. Później jednak w siedmiu członkach tej władzy obudziły się jakieś skrupuły, a nie mam bynajmniej powodu nieliczyć się z niemi. Nie wywieram najmniejszej ingerencyi na decyzyę znajdującej się w toku sprawy. Jeżeli synod wbrew swoim dawniejszym postanowieniom, uzna za stosowne odstąpić sprawę konsystorzowi, to nie mam nic przeciw temu do zarzucenia, aczkolwiek załatwienie w ten sposób sprawy może szkodliwie wpłynąć na powagę synodu i na uspokojenie umysłów w kraju i to na długie czasy.

Synod, jako najwyższa władza kościelna, jest w każdym razie powołany do rozstrzygania ostatecznie kwestyi kompetencyi, a decyzyi tej, oczekuję spokojnie.

Prasa niemiecka i węgierska w Austro-Węgrzech, traktowała całą sprawę rozwodową, zwłaszcza po niewytłómaczonem zachowaniu się królowej w Wiesbadenie zupełnie bezstronnie. Tego samego jednak nie mogę powiedzieć o zjadliwych dziennikach słowiańskich w Węgrzech i Czechach. Tym pismom nie podoba się widocznie, że stoję wiernie i silnie przy mocarstwie sąsiedniem. Sympatyzują one otwarcie z wojną podjazdową skierowaną przeciw królowi i jego polityce.... Pojmiesz pan łatwo, iż ostatnie wypadki spowodowały pewien rozstrój w moich nerwach i dlatego zamierzam udać się wkrótce z moim synem na kilka tygodni w góry.

Stanowisko gabinetu i parlamentu włoskiego.

Włoski korespondent *Gazety Wars.* podaje kilka zajmujących i wyjaśniających szczegółów tak o dokonanych pracach parlamentu włoskiego, jakoteż o charakterze nowych ustaw. Gabinet Crispi'ego — pisze korespondent — może być zadowolonym. Przeprowadził dwa, dość trudne projekta prawa, i to dość gładko. Zaraz po załatwieniu się Izby z prawem o kolejach żelaznych, wzięto się do projektu reformy prawa gminnego i prowincyonalnego. Prawo to ma dwa cele: Najprzód demokratyzuje bardzo dotychczasowe wybory gminne, powtóre, wymierzone jest i to dość wyraźnie przeciw stronnictwu klerykalnemu. Spodziewano się długich i zajadłych rozpraw. Gabinet tego uniknąć potrafił, rozprawy trwały ledwo dni cztery, co na posłów włoskich, niesłychanie gadatliwych, jest niezmiernie krótko. Przyczyniła się do tego wprawdzie ta okoliczność, iż prawo to już od lat blisko trzech było publicznie roztrząsane i konieczność reformy uznaną. Pomimo tego komisya Izby zaprojektowała dość liczne zmiany w projekcie rządowym. Pan Crispi jednak z góry odrzucił najważniejsze z tych poprawek, co jednak nie wstrzymałoby jego przeciwników, gdyby nie skwar panujący w Rzymie, i ogólne panów posłów zmęczenie. Powietrze w Rzymie jest w tej chwili nieznośne, a pałac poselski na Monte Citorio jeszcze nieznośniejszem je czyni, pomimo wszelkich środków, by temperaturę w nim ochłodzić. Jest to prawdziwa oranżerya, z kopułą ze szkła i żelaza, skupiającą promienie i podnoszącą niesłychanie termometr. W dodatku panowało od tygodnia i więcej sirocco. Dziwić się nie można, że ojcom ojczyzny było spieszno wyjechać z Rzymu; przeszło 30 z zapisanych już mowców zrzekło się odrazu głosu, inni zaś mówili krótko i ściśle, do rzeczy. Niektóre dzienniki bardzo są z tego zadowolone i chcą widzieć w tem dowód, że Izba włoska politycznie dojrzewa i zrzeka się gadulstwa, które było jej chorobą. Za daleko ci panowie sięgają, był to prosty wypadek, spowodowany przez gorąco i przez sirocco. Tego denerwującego afrykańskiego wiatru pan Crispi z pewnością nie obstalował, ale bardzo być może, iż manewrował tak, ażeby rozprawy nad tym trudnym przedmiotem wypadły w skwarnym miesiącu roku.

Reforma ta zresztą bardzo ważna. Główne postanowienia prawa rozszerzają bardzo prawo wyborcze miejskie i prowincyonalne. Od tej pory wyborcami miejskimi zostają wszyscy obywatele nie dotknięci żadną kondemnatą karną, umiejący czytać i pisać, którzy są z jakiego bądź powodu wyborcami politycznymi, albo płacą jakiś podatek gminny, albo dzierżawią jakiś majątek ziemski, z którego płacą dzierżawy 200 lirów i sami go uprawiają, albo ze swych sklepów, fabryk i warstatów płacą czynszu najmowego, stosownie do wielkości miasta, od 20 do 200 lirów. W skutek tej reformy liczba wyborców gminnych się podwoi. Do tej pory wynosiła ona 2,026.500, teraz będzie wynosiła do 4 milionów. Dotąd ci wyborcy stanowili 70 na 1000 ludności, teraz stanowić będą 132. We Francyi na 1000 ludności przypada 160 wyborców gminnych. Tam jednak nie znają warunku, że wyborca powinien czytać i pisać. Pomijam inne paragrafy czysto administracyjnej natury, ale zaznaczyć muszę artykuł zaprowadzający osobne kary na ludzi, którzy będąc urzędnikami państwowymi lub gminnymi za pomocą omamień, obietnic lub innych podobnych środków usiłują jednać wyborców dla swych zamiarów. Podobnej karze ulegają osoby, które w domach służbie bożej poświęconych, albo w zebraniach noszących religijny charakter, starają się wpływać na wyborców za pomocą „duchownych obietnic lub groźb.“ Cel tego artykułu jest tak widoczny, że objaśnień nie potrzebuje. Gabinet Crispi'ego spodziewa się, że za pomocą podwojenia liczby wyborców i za pomocą tego artykułu prawa zrobi większości klerykalne w radach gminnych, zwłaszcza miejskich, niemożebnemi.

Komisya izby projektowała, ażeby prawo wyborcze przyznano wszystkim obywatelom bez względu czy umieją czytać i pisać, jak tylko płacą podatek 20 lirów wynoszący. Oprócz tego żądała wybieralności burmistrzów we wszystkich bez wyjątku gminach państwa. Crispi obie te poprawki odrzucił. Pierwszą dla tego, że w gminach wiejskich chce uniknąć tyranii większych właścicieli ziemskich; drugą dla tego, że nie można pozwolić, by nieukształconych robiono narzędziami stronnictwa wrogiego państwu i jego jedności. „W innych krajach, rzekł on, rzecz ta nie byłaby niebezpieczną, bo tam stronnictwo, o którem mówię, jest narodowo usposobione. Katolicy belgijscy n. p. wspólnie ze wszystkimi innymi Belgami, walczyli o niezależność swej ojczyzny. Tam katolicy walczą dla tryumfu swej idei, nie zaś dla pretendenta do tronu, który państwa nie uznaje. U nas inaczej: pośród nas mamy monarchę bez ziemi, któremu pozostawiono nietkniętą swobodę słowa i propagandy. Mamy katolicką prasę uroczyście protestującą przeciw hamulcom, jakie jej nakładać musimy, jak gdyby państwo nie miało prawa dbać o swe życie. Żyjemy tedy w niemiłym nam, ale nieuniknionym stanie wojny z duchowieństwem. Nie możemy więc dziś poświęcić znacznej części naszej siły. Nie możemy wrogom naszych instytucyj udzielać dziś rzeczy, które jutro musielibyśmy im odbierać. Ustępstwa od nas żądane zrobimy, ale nie dziś i nie wcześniej, aż dopiero wówczas, gdy z Watykanu wyjdzie słowo pokoju, słowo, które Włoch naszych nie będzie wyklinało, ale będzie je błogosławiło.“

Wyrazy te zrobiły bardzo silne wrażenie, określają one bowiem jasno i stanowczo stanowisko rządu i jego względem Watykanu politykę. P. Crispi jasno to określił, mówiąc, że to jest stan wojny. Toczy się ona na każdym kroku. Przed trzema tygodniami *Oservatore Romano* wystąpił z piorunującym artykułem, z powodu, że studentom składającym egzamin „maturitatis“, następne temata zadano na wypracowania piśmienne: „Jakiemi środkami Włochy dobijały się narodowej wolności po wielowiekowym rozdziale i jakie myśli nasuwa młodzieńcowi to pełne sławy wskrzeszenie ojczyzny?“ *Oservatore* w artykule swoim pisze: „Co na to odpowiedzą uczniowie naszych szkół duchownych, które nigdy nie uznały błyskotliwej mary jedności włoskiej? Czy będą kłamali, by zyskać łaskę komisyj egzaminacyjnych rządowych, czy też swoje przekonania bez ogródki wypowiedzą? W pierwszym razie na państwo spada hańba za ten w nich brak charakteru, w drugim zostaną smutną ofiarą państwa“. Na ten artykuł wszystkie dzienniki od dość konserwatywnego *Opinione* aż do arcy-wolnomyślnej *Tribuna* odpowiedziały dowodzeniem, że należy zamknąć wszystkie szkoły duchowne, które tylko uważają siebie za stojące po za granicami prawa. Co dalej z tej polemiki wyniknie, zobaczymy w przyszłym roku.

KRONIKA

Lwów, 30 lipca.

— **Mianowania w c. k. armii.** Pułkownik Teodor Seraesin, komendant pułku pieszego nr. 41, mianowany komendantem 59 brygady pieszej, z zatrzymaniem na razie dotychczasowego stopnia.

Pułkownik Antoni Tuma, mianowany komendantem pułku pieszego nr. 41.

Pułkownik w pułku pieszym nr. 58, Edward Ringer, mianowany komendantem pułku pieszego nr. 82.

Major Werner br. Globig, nadliczbowy w pułku ułanów nr. 6, oficer służbowy na dworze JCW. Arcyksięcia Rainera, na własną prośbę uwolniony z tej służby, otrzymał wyraz Najw. uznania z powodu bardzo dobrej działalności służbowej na dotychczasowem stanowisku.

— **Cmentarz Janowski** poświęcony został wczoraj po południu przez duchowieństwo obu obrządków, w obecności delegatów Rady miejskiej i magistratu, tudzież wielkiej liczby pobożnych.

† **Leon Krzeczunowicz**, syn ś. p. Kornela, zmarł w 18ej wiośnie życia, po długich i ciężkich cierpieniach, w dniu 28. b. m. w Bołszowcach. Dzisiaj z rana odbyły się tam egzekwie, poczem zwłoki odwieziono na kolej; dzisiaj o godzinie 8 wieczorem zostaną one sprowadzone do Lwowa na cmentarz Łyczakowski a jutro o godzinie 9 z rana złożone będą do grobowca familijnego. Na pogrzeb przedwcześnie zgasłego ś. p. Leona przybyła dzisiaj z rana do Lwowa bliższa rodzina, a mianowicie: p. Emil Torosiewicz z Borek i p. Dawid Abrahamowicz z Siemianówki.

= **Wypadki**. Rzeźnik, Józef Malarski, najechawszy wczoraj na placu Krakowskim Wawrzyńca Matejowskiego, obalił go dyszlem, przyczem najechany doznał ciężkiego skaleczenia w głowę i musiał być odwieziony w nieprzytomnym stanie do szpitala. — W drugim podobnym wypadku, spowodowanym przez szynkarza N. Lublinera na ulicy Sobieskiego, wyszedł najechany Jan Szemelak, szewc, bez szwanku, mimo, że obydwa koła wozu przeszły mu przez nogę.

= **Ogień pokojowy** powstał tamtej nocy u pewnego lokatora pod l. 4 przy ul. Serbskiej, skutkiem rozlania palącej się nafty, został jednak w zarodzie stłumiony.

— **Stan powietrza.** Barometr idzie w górę.

Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe, dnia 30 b. m., według spostrzeżeń stacyi Szkoły politechnicznej: Wiatr o zmiennym kierunku z południowej (S) strony, średnia temperatura doby około 19°C, stan nieba zmienny, powietrze więcej niż miernie wilgotne i niespokojne, opad mierny.

Srednia temperatura przedostatniej doby była +20·8°C., ostatniej +19.9°C., najwyższa w niedzielę +29 9°C, najniższa dziś w nocy +13.0°C.

Łączny opad deszczu w ostatnich dwóch dobach wynosił 9·5 mm.

Stan barometru był dziś o godzinie 9 rano zredukowany na poziom morza 760 mm.

— **Na poczcie lwowskiej** nadano w miesiącu czerwcu 1888 r. 217.642 listów prywatnych niepoleconych (między temi 7.013 do adresatów w miejscu); 20.412 kart korespondencyjnych; 5.001 posyłek pod opaską; 4.235 posyłek z próbkami; 122.633 egzemplarzy gazet; 133.702 listów urzędowych; 46.493 listów poleconych; 12.401 przekazów na kwotę 373.429 zł. 15 ct.; 73.532 posyłek wartościowych (między temi 10·913 za pobraniem w kwocie 107.820 zł. 53 ct.) Ogółem nadano 636.051 posyłek, a zatem o 37.683 więcej niż w czerwcu 1887 r. Nadeszło zaś do Lwowa: 160.215 listów prywatnych, niepoleconych; 30.123 kart korespondencyjnych; 4.218 posyłek pod opaską; 3.023 posyłek z próbkami; 40.856 egzemplarzy gazet; 24.472 listów urzędowych; 34.375 listów poleconych; 22.001 przekazów na kwotę 459.249 zł. 56 ct.; 54.389 posyłek wartościowych (między temi 3.366 za pobraniem w kwocie 49.523 zł 40 ct.). Ogółem 373.672 przesyłek, zatem o 2.318 więcej niż w czerwcu 1887 roku.

— **Nowy urząd pocztowy.** Z dniem 1 sierpnia b. r. wejdzie w życie c. k. urząd pocztowy na stacyi kolejowej Zimnawoda-Rudno (starostwo Lwów), na sezon letni, a to corocznie od 1 czerwca do 30 września. Czynność jego ograniczać się będzie na przyjmowaniu i wydawaniu poczty listowej i wartościowej, jak również przekazów pieniężnych i powziątkowych, nie przekraczających kwoty 300 zł., a przytem nowy urząd pełnić będzie funkcye pocztowej kasy oszczędności. Urząd ten utrzymywać będzie związek z pociągami, nr. 7, 8 i 5, między Lwowem a Krakowem kursującymi. Okręg doręczeń urzędu pocztowego Zimnawoda-Rudno ogranicza się tymczasowo na stacyi kolejowej Zimnawoda-Rudno i na zdrojowisku tegoż imienia.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Złoczowie, z grupy gmin wiejskich, rozpisany został na dzień 28 sierpnia b. r., i jednego członka z grupy większych posiadłości, na dzień 30 sierpnia b. r. Wybory te odbędą się w mieście powiatowem, o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Dla dotkniętych powodzią** w kraju złożono następujące dalsze datki: (dokończenie)

w starostwie tarnowskiem: gmina Niedowice 1 zł. 86 ct.;

w starostwie złoczowskiem: g. k. parafianie i ks. P. Korczyński w Podhorcach 5 zł., w Płuchowie 2 zł. 79 ct, w Skwarzawie 8 zł. 15 ct., r. k. parafianie w Jeziernej 19 zł. 15 ct., w Złoczowie 14 zł.;

w starostwie kosowkiem: gmina Kuty 1 zł. 35 ct., Smodne 6 zł., Brustury 21 zł., Kosmacz 11 zł. 30 ct., ksiądz Roszko 80 ct.,

w starostwie brodzkiem: gmina Uwiń 4 zł. 40 ct., Seretec 3 zł. 80 ct., Podbereźce 1 zł. 80 ct., Panasówka 3 zł 90 ct., Blich 1 zł. 10 ct., Maleniska 3 zł., Komorówka 3 zł., Ponikowica mała 7 zł., Zagórze 4 zł. 70 ct., Styberówka 2 zł. 15 ct., Nakwasza 6 zł., Grzymałówka 2 zł., Zawidcze 2 zł., Romanówka 1 zł. 50 ct., Hucisko brodzkie 2 zł. 10 ct., Dudyń 1 zł., Kutyszcze 1 zł. 25 ct., Huta pieniacka 1 zł. 4 ct., Załoźce 10 zł., Gontowa 1 zł. 13 ct., Litowisko 2 zł. 45 ct., Hnidowa 2 zł. 15 ct., Czechy 12 zł., Wertełka 2 zł., Palikrowy 2 zł. 45 ct., Ruda 5 zł., Jaśniszcze 1 zł., Ratvszcze 1 zł. 40 ct., Orzechowczyk 1 zł., Trójca 2 zł., Majdan pieniacki 1 zł., Bordulaki 5 zł. 14 ct., Batyjów 1 zł. 20 ct., Zwyżyń 1 zł. 45 ct., Zabłotce 10 zł., Łukawiec 2 zł. 5 ct., obszar dworski Ponikowica 2 zł., Batyjów 5 zł., Grzymałówka 2 zł., Rażniów 5 zł. 50 ct., Smarzów 4 zł. 40 ct,, Baryłów 4 zł. 20 ct., Mikołajów 5 zł., Nakwasza 2 zł. 50 ct. Dytkowce 6 zł., bractwo cerkiewne w Jasionowie 3 zł., E. Kunaszowska 2 zł., ks. J. Radkiewicz 1 zł., Padlewski 2 zł., A. Aulich 5 zł., g. k. parafianie w Szczurowicach 7 zł., w Stanisławczyku 3 zł. 12 ct., w Turzu 1 zł. 50 ct., w Kutyszczach 1 zł., w Ponikowicy 5 zł., w Boratynie 8 zł. 61 ct., w Zwyżyniu (wraz z ks. Podsońskim) 2 zł. 50 ct., r. kat. parafianie w Załościach 13 zł., w Szczurowicach 8 zł. 21 ct., ks. Ł. Wojtowicz 3 zł.;

w starostwie brzozowskiem: Rada powiatowa brzozowska 20 zł., gmina Dąbrówka stara 1 zł. 50 ct., Malinówka 1 zł.;

w starostwie kołomyjskiem: gmina Rakowczyk 3 zł., Lucza 2 zł. 9 ct.. Zamulińce 3 zł., Rohynia 3 zł. 40 ct., Kamionki ma-

że 6 zł., Zahajpol 2 zł., grecko-kat. parafianie w Naznonie 2 zł. 58 ct., w Wierbiążu niżnym 3 zł., parafianie w Piadykach 4 zł. 30 ct. a w Debestawicach 3 zł.;

w starostwie żydaczowskiem: N. N. 50 ct.

w starostwie gródeckiem. gminy Łozina i Stawczany 20 zł. 42 ct.;

w starostwie jarosławskiem: Towarzystwo zaliczkowe w Jarosławiu 10 zł, Tow. oszczęd. i kred. dla handlu i przemysłu w Jarosławiu 10 zł.;

w starostwie jasielskiem: r. k. parafianie w Samoklęskach 9 zł. 20 ct., gmina Pietrusza wola 2 zł. 15 ct., Umieszcz 3 zł. 32 ct., Tarnowiec 1 zł. 33 ct., Oparówka 1 zł. 2 ct.;

w Administracyi *Gazety Lwowskiej*: p. Wacław Rodakowski ze Swistelnik 5 zł.

— **Ślub**. W kościele św. Barbary w Krakowie, w sobotę, ks. kanonik Skrzyński pobłogosławił związek małżeński pomiędzy panem Janem Dębickim, urzędnikiem pocztowym, a panną Pauliną Skrzyńską.

— **W Uniwersytecie Jagiellońskim** w sobotę, p. Kazimierz Ożóg, rodem z Chorowicz, w Galicyi, urzędnik kolei Państwowej w Krakowie, otrzymał stopień doktora praw.

— **Uratowanie tonącego**. Dnia 26 b. m., strażnik c. k. skarbu, p. Michał Beker, wyratował tonącego w Wiśle Izraela Mainhardta z Gdowa, przyczem narażał się podwójnie: nietylko bowiem rzucił się w niebezpieczny wir, ale nadto uczynił to po przebytem zapaleniu płuc.

— **Jeleń**, postrzelony przez ks. Windischgraetza przy świetle błyskawicy na czwartkowym podjeździe w Krzeszowicach, znaleziony został nieżywy na drugi dzień.

— **Smutny wypadek** zdarzył się w Monastyrze. Franciszek hr. Nesselrode, podczas przejażdżki spadłszy z konia, zabił się na miejscu.

— **Straszne burze** gradowe srożyły się dalej w ostatnich dniach zeszłego tygodnia w środkowych prowincyach Monarchii. Według doniesień z Lincu i Koszyc, pola w okolicach tych miast pokryte są warstwą topniejącego gradu, który wybił mnóstwo ptactwa. Wicher pozrywał wiele dachów, nawet ludzi porywał i unosił.

— **Wypadek kolejowy**. We czwartek, 26 bm., podczas gwałtownej burzy, dwa wagony towarowe porwane zostały wichrem ze stacyi Schladming kolei Państwowej, tuż przed nadejściem pociągu pospiesznego i wpadły na ten pociąg, przyczem uszkodziły jego maszynę i same uległy zdruzgotaniu. Szczęściem ani z podróżnych, ani ze służby kolejowej nikt nie doznał szwanku.

— **Szarańcza**. Do *Fremdenblattu* telegrafują z Tryestu: Wczoraj (w piątek) spadły na pola okoliczne naszego miasta ogromne roje szarańczy, przyczem zaległy nawet niektóre ulice w samem mieście, jak riva Carciotti, oraz przyległe uliczki i podwórza. W kilka godzin później wędrowny owad pociągnął dalej ku północy. Dotąd niewiadomo, czy i jaką szkodę zrządziła szarańcza w ziemiopłodach.

— **Szlachetny dziwak**. W Lincu zmarł w tych dniach w sędziwym wieku 81 lat, długoletni prokurzysta firmy Liebig et C., Krystyn Coulin, ktory przez całe życie odznaczał się wielką skromnością, prawie skąpstwem, tak, że był uważany za ubogiego dziwaka! Coulin zeszedł ze świata bezdzietnie i jak się pokazało pozostawił przeszło półmilionowy majątek, który przekazał przeważnie na cele dobroczynne. Swietnie obdarzył też swojego służącego, a dwom swoim ubogim kolegom zapisał po 25.000 zł. Pokazało się też dopiero teraz, że Coulin w r. 1874 wygrał główny los na 200.000 zł.

— **Pani Aniela Giełgudowa**, wiceprezesowa komitetu damskiego Towarzystwa Przyjaciół Polski w Londynie, a córka znakomitej naszej artystki, pani Aszpergerowej, jak się dowiaduje *Czas*, w tych dniach opuści stolicę Anglii i zatrzyma się w Krakowie d. 5go sierpnia, udając się w dalszą drogę do Lwowa i do Zakopanego. W interesie naszego przemysłu kobiecego, którym się p. Giełgudowa z takiem poświęceniem i gorliwością zajmuje, i któremu już znaczne w Anglii oddała przysługi, jest wielce do życzenia, aby osoby, którym równie na sercu leży ta gałąź pracy narodowej, wiedziały o bliskiem przybyciu naszej rodaczki i z nią się spotkać i porozumieć mogły.

— **Cesarz Wilhelm II.** posiada obecnie pięciu synów. Najstarszy, Wilhelm, urodził się 6 maja 1882, drugi Eitel Fryderyk 7 lipca 1883, trzeci Adalbert 14. lipca 1884, czwarty August Wilhelm 29 styczaia 1887, a piąty, jeszcze nie ochrzczony, 26 lipca 1888.

— **Ślub księcia Amadeusza** włoskiego z księżniczką Letycyą Bonaparte, odbędzie się stanowczo d. 11. września w Turynie. Na akt ten przybędą między innemi dostojnemi osobami, królestwo portugalscy, królowa Maria Pia bowiem jest siostrą pana młodego, a ciotką panny młodej. Król portugalski dom Luiz już w tych dniach wybiera się w podróż morzem do Niemiec, zkąd uda się do Włoch i tam się spotka ze swoją małżonką.

— **Królewicz włoski**, książę Neapolu, za kilka dni uda się w towarzystwie generała Morra Laviano i pułkownika Ovio, do Szwajcaryi i Saksonii. Podróż tę odbywać będzie książę *incognito*, pod nazwiskiem hrabiego Pollenzo.

— **Król grecki** Jerzy, w piątek wieczorem przejechał przez Szczakową, udając się z Wiednia do Petersburga.

— **Majątek królowej Natalii.** Dzienniki niemieckie donoszą, że osobisty majątek królowej Nntalii wynosi 1½ miliona rubli. Są nawet i tacy, którzy obliczają go na 3 miliony rs. W sumie tej nie mieści się jednak wartość olbrzymich dóbr królowej, położonych w Besarabii. Królowa ma być wyborną finansistką, a swemi sprawami majątkowemi zajmuje się bardzo żywo. Kierunek ich powierzyła jednemu z pierwszorzędnych banków wiedeńskich i za każdą bytnością swoją odbywa konferencye z dyrektorem tegoż banku. Przywiązuje zaś do narad owych taką wagę, że nawet w czasie dwudniowego pobytu swojego w Wiedniu po wyjeździe z Wiesbadenu, mimo kłopotów ówczesnych, nie zapomniała wezwać do siebie swojego bankiera.

— **Dar padyszacha.** Nie tak dawno ogrodowi zoologicznemu w Moskwie przesłano z nad brzegów błękitnego Bosforu parę strusi, samca i samicę. Był to dar samego padyszacha. Parę tygodni temu zarząd zwierzyńca znalazł się w niemałym kłopocie w obec niespodzianki. Samica strusia zniosła jaj kilka, lecz po tym *fait accompli*, ani myślała o wysiadywaniu onych. Jak wiadomo, strusie pod skwarnem niebem Afryki jaja swe zagrzebują w gorący piasek i tylko w nocy, gdy temperatura spadnie, ogrzewają je ciepłem własnego ciała. W obec tego „Towarzystwo aklimacyi zwierząt i roślin“ ma zamiar parę jaj strusich wysłać znanemu ornitologowi, E. Korszowi, dla spróbowania skuteczności jego udoskonalonego, sprowadzonego z zagranicy, aparatu do wylęgania... kurcząt. Jaja wspomnianych ptaków odznaczają się wielkością i ważą po trzy i pół funta przeszło. O całem tem wydarzeniu jeden z członków zarządu zwierzyńca wysłał w drodze telegraficznej wiadomości sułtanowi. Władca Carogrodu podobno żywo tem zainteresowany i z niecierpliwością wyczekuje dalszych wieści o eksperymentach p. Korsza!

— **Liczba ociemniałych w Rossyi.** Według wydanej świeżo statystyki, w r. 1886 było w Rossyi 189.909 osób ociemniałych, a pomiędzy temi 95.830 kobiet. Wogóle na 10.000 mieszkańców przypada przeciętnie 20 ociemniałych. Królestwo Polskie jest pod tym względem szczęśliwsze, tu bowiem na 10 000 mieszkańców przypada tylko 7 ciemnych. Najwięcej takich nieszczęśliwych znajduje się po wsiach, gdzie o pomoc lekarską zaraz w pierwszej chwili bardzo trudno. Co do stanu, to pomiędzy ociemniałymi było 86% włościan, 5·5% drobnych mieszczan, 6·8% wysłużonych żołnierzy, a 1·7% przypadało na inne stany. Zaledwie 3% ociemniałych zarabia w Rossyi na swe utrzymanie. Tylko 7·5% utrzymywano w r. 1886 na koszt rządu i instytucyj dobroczynnych, 10·6% żyło z własnych funduszów, 70% na koszt rodzin a 12% z żebraniny.

— **Człowiek z 1720 nosami**. Zarząd miasta Kijowa w celu wytępienia zbytecznej ilości psów wałęsających się po ulicach, płacił premia po 3 kop. za każdy psi nos, który służył jako dowód, że pies został zgładzeny ze świata. Główny antreprener tego przedsiębiorstwa, niejaki Szauła, zgłosił się przed kilku tygodniami z podaniem o wypłacenie mu należności za przedstawione zarządowi psie nosy, w liczbie 1719. Ponieważ jednak termin tępienia psów wyznaczony był tylko do kwietnia, a owe nosy przedstawione zostały dopiero w maju, przeto zarząd odmówił wypłaty premium i Szauła pozostał ze swojemi nosami, no — i z własnym.... na kwintę spuszczonym. Razem tedy miał 1720 nosów.

— **Robespierre i Carnot trubadurami.** Potomność zna Robespierra, jedynie jako okrutnego rewolucyonistę, Carnota, jako „organizatora zwycięstwa“ i trudno ich sobie wystawić, opiewających przy kielichach, w wesołem gronie towarzyszy — miłość i piękność A jednak tak było. Obaj ci srodzy republikanie należeli do stowarzyszenia anakreontycznego „Rosati“, utworzonego w Arras w r 1778 i poświęconego pamięci Chapelle'a, La Fontaine'a i Chaulieu. Celem Towarzystwa było wtajemniczenie się w „wesołą naukę“ — *la gaie science* starych trubadurów i szukanie natchnienia w ich utworach. Statuty stowarzyszenia były wierną kopią ustaw średniowiecznych bardów. Zebrania odbywały się na jednem z przedmieść Arras nad brzegami Skarpii, w altanie z róż, naumyślnie w tym celu wystawionej. Dla względów przyzwoitości, miejscowe damy wykluczone były z tych zebrań, lecz dopuszczano na nie cudzoziemki. Posiedzenia otwierały się za nadejściem wiosny, wraz z pierwszemi różami i trwały do jesieni. W altanie ustawione były popiersia Lafontaine'a, Chaulieu i Chapelle'a. Tu odbywały się wesołe uczty.

Ceremonia przyjęcia nowego członka była nader prosta: kazano mu zerwać różę, powąchać ją trzykrotnie, zanim ją przypiął do klapy surduta i napełniwszy kielich winem, zaprawionem zapachem królowej kwiatów, wychylić go jednym tchem na zdrowie wszystkich „Rosati“ współczesnych, przeszłych i przyszłych. Następnie nowy „Rosati“, po złożeniu na policzku jednego ze zgromadzonych pocałunku braterskiego, otrzymywał od prezesa stowarzyszenia wierszowany dyplom, na który musiał o powiedzieć wesołemi zwrotkami w formie anakreontyków. Carnot pozostawił wiele podobnych utworów, które wydane zostały w roku 1820, staraniem starszego jego syna, Sadiego. Były one bardzo popularne w całem Artois, pod koniec ubiegłego i na początku naszego stulecia. Robespierre również był wesołym pieśniarzem, opiewającym płeć piękną i wszelkie przyjemności życia. Do tego zbioru piosnek ciekawem byłoby dołączyć listę współbiesiadników i towarzyszów przyszłego rewolucyonisty z roku 1783, a z których wielu zapewne stało się jego ofiarami podczas strasznych dni „trwogi“ (terroryzmu.)

— **Kaczka.... na wyborach**. Jak republikanie francuscy szanują majestat głosowania powszechnego, mamy tego niemal codzienne dowody. Wiadomym jest powszechnie czyn mera z Carcassonne, złapanego przy wkładaniu do urny wyborczej głosów sfałszowanych i który został ukarany za to miesięcznem więzieniem. Teraz znowu w gminie Rosay, departamentu Eure, do wyborów prowincyonalnych stanęło dwóch kandydatów, którzy mieli równą ilość głosów. Lecz znaleziono w urnie jedną listę z nazwiskiem: Canard. Ponieważ kandydata republikańskiego p. Decharencey, nazywano żartobliwie „canard“ (kaczką), więc mu przyznano ten głos, który właśnie rozstrzygał o jego wyborze. Risum teneatis!

— **Pałac Vizille** (Vizillae castrum), gdzie w podróży swej przez kilka godzin gościł prezydent rzeczypospolitej Carnot, zbudowany jest na skale w jednej z bardziej malowniczych okolic Delfinatu, nad rzeczką Romanche, o 2 mile od Grenobli. Był on niegdyś własnością konetabla de Lesdiguiéres; po jego śmierci przeszedł na margrabiów de Créqui, potem na rodzinę Villeroi. Od nich to nabył ją słynny Klaudyusz Perier, pradziad deputowanego, który podejmował p. Carnot. Skutkiem pożarów roku 1826 i 1865, starożytny pałac uległ przebudowaniu, pozostała tylko nietknięta ogromna sala gry w piłkę, gdzie się odbyło sławne posiedzenie stanów Delfinatu w d. 21 lipca 1788.

— **Złote wesele Gladstona.** Z Londynu donoszą, że w ubiegłą środę znakomity angielski mąż stanu, Gladstone, obchodził pięćdziesiątą rocznicę pożycia ze swoją małżonką, które było nader szczęśliwem. Wielbiciele jubilata ofiarowali mu w upominku portret jego, malowany przez Holla, oraz portret jego małżonki, pędzla Hercomera. Oddawcą upominku była deputacya, z lordem Granville na czele.

— **Jak ślimak z własnym domkiem** podróżuje pewna rodzina angielska po Europie, a obecnie po Szwajcaryi. Domek jej wędrowny podobny jest do wagonu koczującej trupy akrobatów, od którego tem się tylko różni, że jest urządzony nader praktycznie i z wielkim komfortem. Od wypadku domek ten posiada nawet własną dużą łódkę, która umieszczona jest na daszku tej przenośnej willi. Turyści angielscy, których własnością jest domek ten, równie jak jego pomysł, bawią obecnie w Chur, gdzie umieszczona w cieniu drzew kasztanowych ich mała willa przedstawia się nietylko wielce oryginalnie, ale nawet bardzo ładnie. Usługę mają turyści z sąsiedniego hotelu.

— **Niezwykła koncertantka.** Przybyła do Londynu z Nowego Yorku z poleceniami od żony tamtejszego króla kolejowego, Vanderbilta, pani Shaw, od kilku już tygodni daje w stolicy Anglii koncerta, na które schodzą się tłumnie tak członkowie rodów arystokratycznych, jak i plutokraci, tak śmietanka inteligencyi angielskiej, jak i niezbyt wykształceni, ale za to *beati possidentes*. Wszyscy słuchają z wielkiem zajęciem partyj, wykonywanych przez panią S. i słowika amerykańskiego oklaskują z ogromnym entuzyazmem. Pani Shaw, do niedawna uboga do tego stopnia, że czworga dzieci swoich utrzymać nie mogła, dziś posiada już sumkę, która w danym razie może zapewnić jej przyszłość. Wykonywa ona partye oper z precyzyą i artyzmem tem większym, że nie śpiewa wcale i posiada głos może nie lepszy od głosu pierwszej lepszej szwaczki, wyśpiewującej arye z oper raz słyszanych. Pani Shaw zresztą, nie śpiewa wcale: ona.... gwiżdże. Wyda się to zapewne niejednemu niepodobnem do prawdy, a jednak tak jest w istocie. Pani Shaw jest w gwizdaniu mistrzynią, w całem znaczeniu tego wyrazu. Gwiżdże tak pięknie, z takiem przejęciem się, z takim artyzmem i tak umie gwizdaniem oddawać wszelkie odcienia uczuć, że słuchaczów swoich porywa, że każe im zapominać, iż słuchają gwizdania, które w zwykłych warunkach uchodzi wśród ludzi dobrze wychowanych za *shocking*. Pani Shaw gwiżdże nie pojedyncze arye, ale całe partycye sopranowe od pierwszego taktu do ostatniego, przy towarzyszeniu fortepianu. Do powodzenia przyczynia się także niemało i piękna postać osobliwszej koncertantki. Czarny włos, takież oko, piękne rysy, kibić.... królowej Natalii nadają jej wdzięku, który odrazu zjednywa jej licznych zwolenników.

W jaki sposób pani Shaw wpadła na pomysł zostania artystką w gwizdaniu? Kto nauczył jej tej sztuki? Oto odkrywszy w sobie osobliwszy talent gwizdania, pracowała przez czas dość długi nad tem, by wyuczyć się wydobywania różnych tonów i modulacyj od największego pianissimo do najsilniejszego fortissimo, a posiadłszy tę sztukę brała lekcye gwizdania u nauczyciela oper. Wyuczenie się każdej opery kosztowało ją trzy miesiące czasu. Dzienniki londyńskie zapewniają, że pani Shaw sztuką swą może iść w zawody z pierwszorzędnemi słowikami scenicznemi. Pewne wyobrażenie o tem dać może fakt, iż pragnie ją usłyszeć także i książe Walii.

— **Czy będzie wojna?** Pomysłowy zawsze redaktor-reporter i wydawca „New-York Heralda“, Gordon Benett, wystosował do wybitniejszych osobistości we Francyi zapytanie, czy w najbliższej przyszłości będzie pokój, czy wojna? Benett zażądał rozwiązania tej kwestyi nietylko od dyplomatów i strategików, ale nawet od uczonych, dziennikarzy i artystów.

Oto kilka odpowiedzi.

Książę de Broglie nie wierzy ani w ogólne rozbrojenie, ani w wojnę w bliskiej przyszłości.

Emil Olivier zmianie tronu w Niemczech przypisuje drugorzędne znaczenie. Twierdzi, że wojna zależy od tego, czy Bismarck jej pragnie. Olivier odpowiada: Nie!

Leon Say nie wypowiada swego zdania o prawdopodobieństwie wojny, dziwi się jednak, że Anglia odrzuciła projekt budowy tunelu pod kanałem dla obawy wojny. „Napad Francuzów! — woła. — Czy panowie ci nie wiedzą, że kanał ma dwa końce?“

Lesseps twierdzi, że o ile poznał Bismarcka i cesarza Wilhelma II, w wojnę nie wierzy i przytacza słowa kanclerza, wyrzeczone w czasie zeszłorocznej bytności jego w Berlinie: „W początkach mojej karyery dyplomatycznej wyszydzano mnie; to samo może mię spotkać przy jej końcu.“

Boulanger jest pewny, że Francya nie zaczepi, ale napadnięta będzie umiała się bić.

Mac-Mahon wzbrania się wyjawiać swe zdanie, bo oddawna już nie ma nic wspólnego z polityką i dyplomacyą.

Ernest Renan oświadcza, że hańbą jest dla cywilizacyi, patrzeć na trzymanie milionów młodych ludzi w pogotowiu, do wzajemnego niszczenia się. Koniec dramatu będzie jeszcze smutniejszym.

Albert Wolff zapewnienie pokoju upatruje w uzbrojeniach.

Spuller zdanie swe zachowuje dla siebie.

Cassagnac jest przekonany o zamiłowaniu Francyi w pokoju. Jeżeliby jednak doprowadził ją kto do ostateczności, ustanie wszelka różnica przekonań tak na skrajnej lewicy, jak i skrajnej prawicy i jedno będzie tylko hasło: gromadźmy się pod sztandar republiki i walczmy za Francyę!

Juliusz Ferry nie widzi nigdzie ochoty do wojny. Potęga organizmu wojskowego, zdaniem jego, jest zapewnieniem pokoju.

Feliks Pyat twierdzi, że jedynym środkiem do uniknięcia wojny, jest ustanowienie sądu rozjemczego, ale zapewnia, że ani Francya, ani Niemcy nie poddadzą się pod wyrok tego sądu.

Sarah Bernhardt zastanawia się głęboko nad zadanem jej pytaniem. Nie zapomina ona, że kwestye alzacka i bałkańska są trudne do rozwiązania, ufa jednak, że dyplomaci zdecydują się oczekiwać cierpliwie na rozwiązanie tego węzła gordyjskiego.

Inne zapytane osobistości odpowiadają w ten sam mniej więcej sposób. Pokazuje się zatem, że we Francyi przeważa zdanie, iż pokój będzie utrzymany.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

GOSPODARSTWO I HANDEL

⁂ **Targ zbożowy.** *) Dnia 30 lipca 1888 r.

Lwów, pszenica 6·— do 6·50, żyto 4·30 do 4·70, jęczmień browarny 4·50 do 5·05, owies 4·40 do 5·05, groch 4·50 do 10·5, wyka 4·50 do 5·—, rzepak 9·50 do 10·—, lnianka —·—, koniczyna czerwona 24·— do 35·—, koniczyna biała 20·— do 30·—, koniczyna szwedzka 30·— do 36·—.

Tarnopol, pszenica 5·90 do 6·40, żyto 4·15 do 4·55, jęczmień browarny 3·90 do 4·85, owies 3·75, do 4·45 groch 5.50 do 10·—, wyka 4·30 do 4·75, rzepak 9·40 do 10·—, lnianka —·—, koniczyna czerwona 17·— do 36·—,

*) Przedruk wzbroniony.

koniczyna biała 30·— do 36·— koniczyna szwedzka 30·— do 35·—.

Podwołoczyska, pszenica 5·80 do 6.40 żyto 3·75 do 4·40, jęczmień 3·65 do 4·60. owies 4·15 do 4·65, groch 5·10 do 9·—, wyka 4·50 do 5·10, rzepak n. 9·40 do 9·95, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 28·— do 33·—, koniczyna biała 30·— do 36·—, koniczyna szwedzka 28·— do 35·—.

Czerniowce, pszenica 6·— do 6·60, żyto 4·30 do 4·80, jęczmień 4·20 do 5·30, owies 3·30 do 4·—, groch 4·40 do 9·—, wyka 4·10 do 4·80, rzepak 9·— do 9·10, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 18·— do 34·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka 20·— do 30.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 24·— do —·48 zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, bez odbiorcy.

Okowita gotowa za 10·000 litrów prc. loco Lwów 30·— do 30·15 zł.

Z powodu żniw i złych dróg niema żadnych dostaw. Rezerwa kupców i młynarzy w zakupnie nowego zboża.

---

* * **Kolej Karola Ludwika.** Od 1 stycznia do 10 lipca b. r. było przychodu na linii Lwów-Kraków 3,176.248 zł 81 ct, na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 720.894 zł. 56 ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 149.501 zł. 06 cnt., na linii Dembica-Rozwadów 33.715 zł. 14 ct., ogółem 4,080.359 zł. 57 ct. W tym samym okresie roku zeszłego było przychodu na pierwszej linii 3,025.833 zł. 25 ct., na drugiej 745 589 zł. 05 ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 123.820 zł. 84 ct., ogółem 3,895.242 zł. 14 ct. Od 1 do 20 lipca bieżącego roku wynosił przychód na linii Lwów-Kraków 194.815 zł. 78 ct, na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 46.478 zł. 70 ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 11.336 zł. 95 ct., na linii Dembica-Rozwadów 2.010 zł. 94 ct., ogółem 254.642 zł. 37 ct., a w tym samym okresie roku zeszłego na pierwszej linii 172.381 zł. 47 ct., na drugiej 52.321 zł. 67 ct., a na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 7 382 zł. 96 ct., ogółem zaś 232.086 zł. 10 ct.

— **Przemysłowcy nafciarscy** na Kaukazie (Wł. Zbyszewski i Sp.), którzy otrzymali koncesyę na budowę kaukazkiego naftociągu, obowiązani byli zebrać potrzebny na to kapitał przed 14 lipca b. r. (st. st.) pod groźbą utraty koncesyi. Tymczasem, jak donosi *Now. Wremia*, poszukiwania kapitału nie zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem ani we Francyi, ani w Anglii. Przedsiębiorcy zamierzają więc prosić o odłożenie terminu. W związku z tem pozostaje przyjazd do Petersburga przedstawicieli Towarzystwa „Standart oil Company", w ręku którego znajduje się cały przemysł i handel naftowy w Ameryce. Podobno kompania ta ma zamiar rozciągnąć swą działalność i na kaukazkie źródła naftowe.

OSTATNIA POCZTA

Do godziny 3ciej z południa, t. j. do chwili zamknięcia *Gazety*, przebywał Najdostojniejszy Arcyksiążę Rudolf w koszarach „Czerwonego klasztoru. Na obiedzie w menaży wojskowej, o którym wspominamy w innej rubryce, byli obecnymi prócz Najdostojn. Następcy Tronu, między innymi: JKW. ks Würtemberg, generał Albori i wielu innych sztabowych oficerów.

Najj. Pan wraz z Najd. Arcyksiężniczką Waleryą powróci d. 1 sierpnia z Gastein do Ischl.

Tegoroczna, przypadająca na dzień dzisiejszy, 55 rocznica urodzin Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika zgromadzi w willi Wartholz wszystkich Członków Rodziny Najd. Solenizanta. Wieczorem odbędzie się obiad familijny, a następnie przedstawienie z udziałem Najd. Arcyksiążąt i i Arcyksiężniczek Franciszka Ferdynanda d'Este, Ottona, Maryi Józefy i Małgorzaty.

Najd. Arcyksiążę Wilhelm, wielki mistrz niemieckiego zakonu rycerzy, generalny inspektor artyleryi i generał broni, będzie obchodził d. 2 sierpnia w Baden, gdzie przebywa obecnie na willegiaturze półwiekowy jubileusz wojskowy.

Ponieważ Dostojny Jubilat wyraził życzenie święcenia tej niezwykłej uroczystości w sposób jak najmniej głośny, więc wszyscy oficerowie artyleryi, których najwyższym szefem i najstarszym oficerem jest Najd. Arcyksiążę Wilhelm, złożą tylko w drodze pisemnej swoje życzenia.

Najd. Jubilat, jak wiadomo, jest właścicielem pułku piechoty nr. 4 i 12 i pułku artyleryi nr. 3. Pułki te będą reprezentowane przez osobne deputacye.

Najd. Marya Teresa przybyła dnia 27 bm. z Poli do Baden.

Ambasador angielski przy Najw. Dworze sir Paget, wyjeżdża dzisiaj za urlopem do Londynu.

C. k. poseł przy Dworze serbskim p. Hengelmüller, rozpoczął wczoraj kilkotygodniowy urlop, który spędzi w Anglii.

Cesarz Wilhelm skutkiem kilku małych opóźnień przybędzie dopiero dzisiaj do Kopenhagi. Król powita go na pokładzie yachtu „Hohenzollern".

Z okazyi jubileuszu kijowskiego odbyło się d. 27 b. m. wieczorem uroczyste posiedzenie słowiańskiego Towarzystwa dobroczynności, na którem znajdował się także znany z procesu wiedeńskiego dr. Żiwny. Miał on mowę po rossyjsku, w której analizował cywilizacyjne, religijne i literackie właściwości panslawizmu, oraz wysławiał panslawizm, jako ideał cywilizacyjny a nie polityczny.

Z Cetynii donoszą do *Polit. Corr.*, że chrzest syna ks. Piotra Karageorgiewicza, zięcia księcia czarnogórskiego, odbędzie się z wielką uroczystością. Cara który raczył przyjąć zaproszenie na chrzestnego ojca, zastępować będzie specyalnie w tym celu delegowany poseł.

Hrabia Menabrea, ambasador włoski w Paryżu, doręczył w sobotę ministrowi spraw zagranicznych, panu Goblet, notę, jaką rząd włoski wystosował w sprawie Massawy do wszystkich mocarstw. W nocie tej, stosownie do postanowień traktatu berlińskiego, znajduje się deklaracya, że Włochy obejmują terytoryum Massawy w posiadanie niepodzielne.

Zmowa robotników paryskich przybiera groźny charakter. Tłumne zgromadzenie robotników w sobotę zawiadomiło prezesa gabinetu, że robotnicy dążyć będą wszelkiemi środkami do uwolnienia aresztowanych robotników. Z powodu obsadzenia przez wojsko kilku miejscowości fabrycznych, komitet robotniczy wystosował pismo do ministra wojny, Freycineta, w którem domagają się robotnicy, ażeby wojsko nie pełniło obowiązków policyjnych.

Kilka większych grup robotników usiłowało w okolicy Paryża zniewolić pracujących jeszcze w zakładach ludzi, ażeby przyłączyli się do zmowy. Policya musiała przeciw temu wystąpić energicznie, a w końcu zarekwirowano wojsko. W Aubervilliers aresztowano około 50 robotników.

Odbyte w sobotę nad wieczorem zgromadzenie uczestników zmowy na giełdzie robotniczej, uchwaliło rezolucyę, w której wzywają rząd, ażeby uwięzionych bezzwłocznie uwolnił. Zgromadzenie zamknięto okrzykami, sławiącemi wolność zmowy. Nad wieczorem przybyło około 1000 robotników na plac giełdy, śpiewając marsyliankę i piosnki boulanżystowskie, następnie grupa udała się na Montmartre.

W La Villette przyszło do starcia pomiędzy robotnikami a policyą, która niedopuszczała do agitacyi pomiędzy tymi, którzy robót porzucić nie chcieli. 16 żołnierzy policyjnych, odłączonych od korpusu głównego i obsaczonych przez rzeszę, musiało użyć broni palnej, przyczem zraniono wielu uczestników zmowy. Jeden agent policyjny odniósł ciężkie rany od uderzeń pałkami robotników.

Według doniesień z Brukseli Wiktor Napoleon, dziękując prezesom komitetów wyborczych stronnictwa bonapartystowskiego w Paryżu, za życzenia, złożone księciu w dniu imienin, wystosował do prezesów komitetowych pismo. W akcie tym między innemi mówi;

„Naród nie pozwoli sobie wydrzeć idei i prawa plebiscytu, którem obdarowali go Napoleoniści. Żadne zgromadzenie nie może być twórcą rządu we Francyi. Jedynie ludowi wolnemu, zapytanemu o to, przysługa prawo stanowienia, pod jakim rządem chce żyć. Odżycie idei plebiscytu jest rękojmią zbawienia dla kraju".

Według półurzędowych organów londyńskich, parlament angielski zostanie w d. 15-go sierpnia odroczony, a w pierwszym tygodniu listopada zwołany na sesyę jesienną. Oprócz ukończenia rozpraw nad rządem lokalnym, wszystkie inne przedmioty odłożone zostaną do uzupełniającej sesyi jesiennej.

Dzienniki londyńskie zapełnione są szczegółami o wypędzaniu z folwarków dzierżawców irlandzkich w powiatach: Galway i Kilrush. Donoszą, że wszędzie władze egzekucyjne wzywać muszą siłę zbrojną, dzierżawcy bowiem zabarykadowują się, zrzucają z wysokości kamienie i leją na atakujących policyantów ukropem. Zdobytych w końcu pozycyj bronią jeszcze kobiety, które w rzucaniu się na organa władzy legalnej posuwają się do wściekłości i szaleństwa. Wielu dzierżawców zostało aresztowanych.

Pol. Corr. donosi z Rzymu, że w kołach rządowych stracono zupełnie nadzieję osiągnięcia jakiegokolwiek rezultatu w rokowaniach z Francyą o traktat handlowy. Lada chwila oczekują w Rzymie raczej zupełnego zerwania tych rokowań.

Ludność Romanii, jak zapewnia *Polit. Corr.*, czyni wszechstronne przygotowania, ażeby jak najokazalej przyjąć króla Humberta, który w tych dniach zwiedzić ma prowincyę.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Berlin, 30 lipca. Cesarz Wilhelm wystosował wczoraj następujący telegram do Papieża:

Wzruszony prawdziwie współudziałem Waszej Świątobliwości wypowiedzianem z okazyi przyjścia na świat mego najmłodszego syna, proszę Waszej Świątobliwości o przyjęcie wyrazu głębokiej wdzięczności mojej za ponowny dowód rzetelnej przychylności.

Berlin, dnia 30 lipca (*Tel. pryw.*) W tych dniach ukaże się oficyalne sprawozdanie pruskie o stanie rolnictwa od roku 1884 do końca 1887. Na wstępie sprawozdania podnosi rząd pruski, że rolnictwo przechodzi ciężkie przesilenia, którego końca dotychczas nie widać. Rząd pruski zajmuje się nową organizacyą władz administracyjnych w Poznańskiem. Poznańskie ma zostać zupełnie zrównane z resztą prowincyj i utracić wszelką odrębną cechę.

Berlin, 30 lipca. (*Tel. pryw.*) *National Ztg.* zaprzecza jakoby w jesieni miał się odbyć w Berlinie zjazd monarchów. Także nieprawdziwą jest wiadomość jakoby car miał przybyć do Berlina.

Kopenhaga, 30 lipca. (*Tel. pr.*) Pobyt cesarza Wilhelma trwać będzie tutaj tylko jeden dzień. We wtorek odjeżdża cesarz do Kiel.

Rzym, 30 lipca. Minister Crispi wystosował dwie noty do przedstawicieli włoskich za granicą z poleceniem odczytania ich ministrom spraw zagranicznych tych rządów, przy których są uwierzytelnieni i pozostawienia na życzenie odpisów. W pierwszej nocie uzasadnia rząd włoski niezaprzeczone prawo do ściągania w Massawie podatku municypalnego nawet od cudzoziemców, przyczem nie potrzebuje domagać się na to zezwolenia odnośnych rządów; w drugiej zaś wyjaśnia rząd włoski swe położenie ze stanowiska jurydycznego, dowodząc że okupacya Massawy jest upoważnioną i niedającą się niczem zaprzeczyć. W tej drugiej nocie tak mówi Crispi: Reklamacye nie pochodzą od Turcyi, lecz od Francyi, która potrafiła pozyskać dla siebie w tym względzie Grecyę i której się zdaje, że pokojowe postępy Włoch wpływają na zmniejszenie się wpływu Francyi, jak gdyby kontynent afrykański nie był dość obszernem polem dla uprawnionej działalności i cywilizacyjnych dążeń wszystkich mocarstw.

Rzym, 30 lipca. *Agencya Stefaniego* donosi: W. Porta obawia się zamachu na Trypolis ze strony Francyi, gdyż państwo to koncentruje eskadrę na wodach tunetańskich i gromadzi bardzo znaczne siły zbrojne na granicy Trypolisu.

Paryż, 30 lipca. Robotnicy świątkujący nie odbyli wczoraj żadnego zebrania. Wieczór wczorajszy minął zupełnie spokojnie. Ani w Paryżu ani w okolicy nie zaszedł żaden godny uwagi wypadek.

Paryż, 30 lipca. Przedwczorajszy wieczór minął spokojnie. W ciągu soboty aresztowano 100 osób, a w tej liczbie około 50 z powodu ekscesów w La Villette; zatrzymano jednak w więzieniu tylko 23 burzycieli porządku (20 cudzoziemców i 3 Francuzów). Prefekt policyi postanowił stawić cudzoziemców, schwytanych w czasie manifestacyj robotniczych przed trybunał sądowy, a następnie wytransportować za granicę.

Tours, 30 lipca. Na życzenie, wyrażone przez prezesa stowarzyszenia radykałów, aby rozdział Kościoła od państwa przeprowadzony został, odpowiedział prezes gabinetu Floquet, prosząc audytoryum, aby zaufało rządowi.

Zgromadzenie strejkujących robotników w departamencie Loire, uchwaliło nie odstępować od pierwotnych żądań. Panuje tu żywa agitacya.

Belgrad, 30 lipca. Wczoraj ukazał się tutaj pierwszy numer tygodnika „Serbski przegląd". W artykule programowym wystąpiło to pismo z żądaniem przestrzegania wszelkiemi siłami interesów państwowych i postawiło jako dewizę: „za króla i ojczyznę".

Serbskie konsulaty mają być urządzone w Tryeście i Rzymie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 28 lipca 1888, godzina 1 min. 50. Alp. Tow. górn. 33·40, Węg. akcye kredyt. 304·50. Akcye anglo-austr. 109·—, Akcye banku Union 210·75. Akcye kolei Karola Ludwika 209·75. Akcye kolei północnej 249·25 Akcye kolei południowej 97·25. Akcye kolei Alföld 227·—. Akcye kolei Elżbiety 240·40 Akcye kolei lwowsko-czerniowieckiej 218.50 Akcye kolei węg. północno-wschodniej 156·75. Wiedeńskie losy 141·—. Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 103·50, Losy regulacyi Cisy —·—, Losy tureckie —·—, 4 prc. węgierska renta złota 101·87, Akcye związkowego banku 92·75, akcye banku obrotowego —·—, akcye kolei państwowej —·—, rubel papierowy 1·14·75, węgierskie losy 9010·, marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —·—, akcye tytoniowe 119·25, akcye banku dla krajów koronnych 218·75. Usposobienie silne.

Wiedeń, 28 lipca 1888, godzina 5 m 30. Akcye kredytowe —·—, Anglo-austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, renta papierowa —·—, galicyj. listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, gal. bank rustykalny —·—, Losy z r. 1883 —·—, Napoleondor —·—·—, rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 30 lipca 1888, godzina 10 m. 50. Akcye kredytowe 309·25, anglo-austr. 109·—, Unionbank 210·50, kolej Karola Ludwika 211·25, Południowa 98·10, renta papierowa —·— 5 pr. gal. hip. listy zastawne —·— gal. obl. indemn. 92·50, do —·—, 4½ pr. listy zastawne banku krajowego 90·60, —— pr. pożyczka krajowa z r. 1883 —·—, Napoleondor 9·85·—, rubel papierowy —·—. Usposobienie chwiejne.

Telegramy zbożowe z dnia 28 lipca 1888. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— złr., okowita per 10·000 litr procent 29·25 do 29·75 zł. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—, spirytus —·—, kukurudza —·— Kolonia —·— rzepak —·— do —·— zł., 100 kilogr. na wiosnę. Budapeszt: Pszenica na jesień 6.98 do 6·99 zł. Berlin: Pszenica żółta (na lipiec) 163·50 do —·—, żyto —·— m. spirytus 32.90, rzepakowy olej —·—. Paryż: mąka 55·50 kilog. —·—, olej rzepakowy —·— fr. spirytus —·— —·—.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany, o godzinie 2 min. 20 po poł. pociąg kurjerski, o godzinie 7 wieczór pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mięszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 1 min. 35 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 40 po poł. pociąg osobowy.

Z Czerniowiec: o godz. 6 min. 40 rano pociąg mięszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Z Bełzca o godz. 5 min. 53 po poł. pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Zimnejwody-Rudna: o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kuryerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mięszany.

Do Bełzca: o godz. 7 min. 49 rano pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m. 50 przed poł. pociąg mięszany i o godz. 10 min. 8 w nocy pociąg mięszany.

Do Stryja: o godz. 5 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 35 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 m. 10 wieczór pociąg osobowy.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1888

Zegar lwowski

Do Lwowa przychodzą:

Godz. 1 min. 35 w nocy z Budapesztu, Ławocznego, Stryja, Krosna, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja.

Godz. 8 min. 26 rano z Suchy Chyrowa Stryja i Stanisławowa.

Godz. 3 min. 40 po południu z Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja.

Godz. 8 wieczorem z Husiatyna.

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 5 min. 20 z rana do Stryja, Ławocznego, Budapesztu, Chyrowa i Stróże.

Godz. 10 min. 35 przed południem do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa, i Suchej.

Godz. 8 min. 10 wieczorem do Chyrowa i Suchy.

Godz. 10 min. 8 wieczorem do Stanisławowa i Husiatyna.

PRZYJECHALI DO LWOWA

dnia 28 lipca 1888.

Hotel Francuski

Pp. J. Jełowicki z Zastawic, Z. Skrzyńska ze Żurawna, L. Tresler ze Stanisławowa, dr. J. Maratiewicz z Krakowa, J. Ebel z Tryestu, J. Schönberger z Wiednia.

Hotel Angielski

Pp. F. Malinowski z Bursztyna, N. Łodygeński z Czerniowiec, S. Chrząszczewski z Krakowa, E. Zezulka z Brusna, E. Fischer z Węgier.

Hotel Warszawski.

Pp. J. Komersi ze Stanisławowa, J. Ruszczyński z Tarnowa, E. Wittemberski z Drohobycza, A. Heck z Skolego.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 28 lipca 1888.

	płacą (walutą austr.) zł.	ct.	żądają (walutą austr.) zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	208	75	212	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	217	50	220	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	275	—	279	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	—	—	—	—
„ „ „ 5 pr. w. a.	98	50	99	70
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . .	100	75	102	—
Banku kraj. 4½ pr. wa. los.51 l.	92	50	93	50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101	—	102	—
„ „ „ 4 pr. w. a.	93	40	94	60
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	101	—	102	—
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	91	25	92	50
„ „ 4½ prc. „ „ 52	94	20	95	20
„ „ 4 prc. „ „ 56	89	40	91	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 prc.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		—	43	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	103	25	104	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wal	99	50	101	—
Obligi komunalne Banku krajojowego 5 pr. wa. I emisyi . .				
Pożyczki kr z r. 1873 po 6 pr. wa.	—	—	105	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	90	50	91	50
5. Losy miasta Krakowa	20	25	22	25
„ „ Stanisławowa	—	—	35	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	83	5	93
Dukat cesarski	5	86	5	96
Napoleondor	9	83	9	93
Półimperiał	10	18	10	28
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	40	1	50
„ „ papierowy . .	1	12¾		15¾
100 marek niemieckich . .	60	80	61	35

(Akcye i listy zastawne: bez kupona bieżącego.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 27 lipca 1888.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	80.95	81.15
luty-sierpień	80.95	81.15
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	82.10	82.30
kwiecień-październik	82.15	82.35
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	133.—	133 50
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139 90	140.—
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	143.50	144.50
„ „ 1864 po 100 złr. . . .	158.25	168.75
„ „ 1864 po 50 złr. . . .	168.—	168.50
Renty Com. po 42 litr. austr. . . .	158.75	159 25
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881 . .	96.40	96.60
Austr. renta zł. wolna od podat. 4pr.	112.15	112 35
2. Obligacye indem. 5 prc. (za złr. m. k.)		
Czech	109.50	—.—
Bukowiny	103.—	—.—
Galicyi	103 50	104.20
Niższej Austryi	109.25	110.—
Siedmiogrodu	104.40	105.30
Węgier	105.—	105·70
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	108 75	109.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	307.90	303.20
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	510.—	515.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł. . .	872.—	874.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	381.—	383.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. .	2485.—	2490.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	209.70	210.20
Lwów-Czern. kol. 1 po 200 zł. wa. war.	218 50	219.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	236.75	237.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	95.—	95.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	161.50	162.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	126.75	127.25
„ „ „ premiowe po 3 prc.	103.25	103.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	90.—	97.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	90.—	92.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. . .	94.40	—.—
„ „ „ „ po 5 prc. . .	101.25	101 60
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	101.25	101.60
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	92.50	93.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 prc. w, a. I emisyi	99.50	99.80
Gal. banku hip. po 5 prc. w 40 l. wyl.	98.75	99.25
Banku austro-węgiersk. po 5 prc. . .	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc. . .	102.—	102.40
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc. .	101.50	102.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	100.—	100.60
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	101.40	102.—
Kolej północna po 100 zł. m. k. . .	100.29	100.70
„ „ po 100 zł. w. a. . .	101.60	102.—
Kole gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	100.—	100.40
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) .	99.90	100.40
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emis. a 300 zł 4 prc. w srebrze z r. 1834 . .	81.70	82.20
z r. 1884 . .	89.—	90.—
z r. 1868 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a. .	99.40	100.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	183.50	184.—
Clarego po 40 zł. m. k.	58.—	58.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	118.50	—.—
Keglevicha po 10 zł. m. k. .	36 —	.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	21.25	21 75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	—.—	25.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	57.50	58 50
Palfiego po 40 zł. m. k.	55 75	56 25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.15	18.55
„ węgiersk. „ po 5 zł.	12.10	12.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	21.—	21.50
Salma po 40 zł. m. k.	61.—	61.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	65 20	65.80
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	32.—	33.25
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . . .	140.—	—.—
„ „ po 50 zł. w. a. . . .	70.50	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k. . . .	39.—	39 50
Windischgrätza po 20 zł. m. k. .	52 25	52 75
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	124.75	125.10
Paryż za 100 ft.	49.30.—	49.37.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.89.—	5.91.—
„ pełnej wagi	5.85.—	5.86 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	9.86.—	9.87.—
Rossyjski półimperiał	10.19.—	10.21.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 28. lipca 1888.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	81	15
„ „ „ w srebrze . .	82	25
Renta w złocie	112	10
5 prc. austr. renta marcowa	96	60
Akcye banku wiedeńskiego	871	—
„ „ kredytowego	308	70
Londyn	124	50
Napoleondor	9	85
Dukat cesarski men.	5	88
100 marek niemieckich . . .	60	87½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 4583. (4781 1—3)

Sąd Dąbrowski ogłasza licytacyę realności nr. 61 Szczucin Rudzińskich i Dudkiewicza własnej z terminami na dzień 30 sierpnia 1888 i 28 września 1888 o godzinie 10 rano, celem zniesienia współwłasności tej realności.

Cena wywołania 1080 złr. 50 ct.

Wadyum 108 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w sądzie.

C. k. sąd powiatowy

Dąbrowa, dnia 20 lipca 1888.

L. 4137 (4784 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie Mendla Samuela Harz przeciw Fedorowi i Magdzie Krawczuk o 45 złr. na dzień 21 sierpnia 1888 i 25 września 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż realności pozwanych w Pniowie pod l. 569 położonej ciało tabularne stanowiącej.

Cena kupna 90 złr.

Zakład 9 złr.

Resztę warunków można w ts. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Nadwórna, 14 czerwca 1889.

L. 3912 (4767 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 9go sierpnia 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 9go września 1888 nawet poniżej takowej licytacya realności lk. 25 według wyk. hip. 284 gm. kat. Uherce niezabitowskie objętej Jana Magiera syna własnej, na rzecz c. k. uprzyw. galic. zakładu kred. włość. w likwidacyi pto 222 złr. z pn.

Cena wywołania 279 złr.

Wadyum 27 złr. 96 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze, dla wierzycieli hipotecznych ustanowiony został kuratorem p. Adolf Henze c. k. not. w Gródku.

Gródek, dnia 23 czerwca 1888.

L. 2591 (4768 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności powiatowej kasy oszczędności w Trembowli w kwocie 162 złr. 90 ct. z pn., odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 150 w Plebanowce położonej wedle wykazu hipotecznego 31 Andrucha Gliwy własnej dnia 30 sierpnia i 11 października 1888, każdym razem o 10 godzinie przed południem, z tem nadmienieniem, że na pierwszym terminie powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej, lub za takową, zaś na drugim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 2010 złr.

Wadyum 200 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Trembowla, dnia 30 maja 1888.

L. 7942 (4454 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi ck. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 315 złr. dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 389 gm. Ceniów objętej Taćki Pucil własnej. Sprzedaż odbędzie się w jednym terminie dnia 5 września 1888 o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 5prc. w kwocie 25 zł.

Kuratorem wierzycieli jest Dmytro Popyk.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzeć w registraturze.

Kozowa, dnia 29 marca 1887.

L. 1469 (4271 3—3)

W sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie przeciw Wojciechowi Wiłosińskiemu pto 346 złr. 96 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 13 września i 18 października 1888 każdym razem o godzinie 11 przed południem egzekucyjna licytacya posiadłości pod nk. 22 w Jaworznie położonej, dłużnika własnej na 800 złr. oszacowanej za złożeniem wadyum 80 złr. do rąk komisyi licytacyjnej.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych adwokat dr. Keppler w Chrzanowie.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszosądowej.

Chrzanów, 31 marca 1888 r.

L. 8807. (4782 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. Prokuratoryi Skarbu jako należytość propinacyjną w kwocie 100 złr. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie 4 września 1888 o godzinie 10 rano licytacya połowy realności w Kozowie położonej a według wykazu hipotecznego tejże gminy nr. 742 Arona Teitel własnej.

Cena wywołania 179 złr. w. a.

Zakład 8 złr. 95 ct. w. a.

Kuratorym wierzycieli jest p. dr. Pasławski z Kozowy.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć w tut. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Kozowa, 30 grudnia 1887.

L. 8808. (4783 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. Prokuratoryi Skarbu jako należytość propinacyjną w kwocie 100 złr. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie 4 września 1888 o godzinie 10 rano licytacya połowy realności w Kozowie położonej a według wykazu hipotecznego nr. 742 Tauby Teitel własnej.

Cena wywołania 179 złr. w. a.

Zakład 8 złr. 95 ct. w. a.

Kuratorem wierzycieli jest p. dr. Pasławski z Kozowy.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w tut. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Kozowa, 30 kwietniu 1887.

L. 6330 (4725 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia należnych gal. Zakładowi kredytowemu włościańskiemu 24 rat po 9 złr. i jednej na 9 złr. z pn., odbędzie się w zabudowaniu sądowem w dniu 28 sierpnia 1888 o godzinie 11 rano publiczna przymusowa sprzedaż realności lk. 80 w Seredniu wielkim, Wasyla Drabika własnej, za jakąbądź cenę, jednak nie niżej 1/3 części ceny szacunkowej.

Cena wywołania 450 złr.

Wadyum 45 złr.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

Lisko, 30 czerwca 1888.

L. 1846 (4728 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o 10 godzinie rano dnia 6go sierpnia 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 3 września 1888 nawet niżej takowej licytacya realności pod lk. 79 w Łuce, Pańka i Jandochy Krasijów własnej na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 100 złr. w. a. zpn.

Cena wywołania 1280 złr w. a.

Wadyum 128 zr.

Resztę warunków i akt oszacowania wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Maksymilian Heldenburg.

C. k. sąd powiatowy.

Monasterzyska, 13 kwietnia 1888.

L. 64 (4727 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się dnia 10 sierpnia 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 3 września 1888 każdym razem o godzinie 10 rano nawet poniżej takowej licytacya realności pod lk. 24 w Łuce, do masy spadkowej Iwana Korołasza należącej na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 81 złr. 61 ct. w. a. zpn.

Cena wywołania 880 złr.

Wadyum 88 złr. w. a.

Resztę warunków i akt oszacowania wolno przejrzeć w ts. registraturze

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Maksymilian Heldenburg.

C. k. sąd powiatowy

Monasterzyska, 10 lutego 1888.

L. 3474 (4623 3—3)

Jasielski sąd powiatowy zawiadamia iż w dniach 13 sierpnia 1888 i 10 września 1888 roku o godzinie 9 rano, przeprowadzoną zostanie ponowna sprzedaż realności wyk. hip. 208 i 337 w Jaśle położonych gminy Izraelickiej własnych na zaspokojenie należytości kasy Oszczędności w kwocie 6000 złr. w. a.

Cena szacunkowa pierwszej realności 3070 zł., drugiej 800 złr.

Wadyum pierwszej realności 307 złr. drugiej 80 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzyciel adwokat dr. Adamski.

Akt oszacowania, warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Jasło, dnia 7 czerwca 1888.

L. 6966 (4445 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 136 złr. 92 ct. z pn. dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 491 i 844 gminy Kozowa objętej Hauryła Kołodziej i Frimki Becher własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się w jednym terminie dnia 7 września 1888 o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 600 złr.

Wadyum 10prc. w kwocie 60 złr.

Kuratorem wierzycieli jest p. Stanisław Newelicz z Kozowy. Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Kozowa, dnia 29 marca 1887.

L. 9131. (4443 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. zakładu kred. włość. w likwidacyi w kwocie 78 zł. 90 ct zpn. dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 70 gminy Wybudów objętej Hnata Burbyły własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się w jednym terminie dnia 7 września 1888 o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 700 złr.

Wadyum 10 pr. w kwocie 70 złr.

Kuratorem wierzycieli jest p. dr. Władysław Pasławski z Kozowy.

Resztę warunków i ekstrak tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Kozowa, dnia 29 marca 1887.

L. 25934 (4398 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Antoniego Przestaszewskiego w kwocie 2000 złr. z pn. odbędzie się dnia 13 września 1888 o godzinie 11 przed południem przymusowa relicytacya do Walentego Jakubowskiego wedle wyk. hip. l. 232 II. B. poz. 2 należącej realności pod l. 264 2/4 we Lwowie położonej, na którym to terminie realność ta nawet niżej ceny wywołania 16408 złr. 21 ct. sprzedaną zostanie, jednakże za taką tylko cenę, któraby wystarczyła na zaspokojenie uprzywilejowanych należytości Skarbu państwa i pretensyi austr. węg. banku, że jako wadyum kwota 1640 złr. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 12 kwietnia 1887 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Dzięddzielewicz kuratorem a jego zastępcą adwokat doktor Maryański mianowany został.

We Lwowie, 7 lipca 1888.

L. 3194 (4648 3—3)

W ck. sądzie powiatowym miejsko-delegowanym w Rzeszowie celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego w Rzeszowie w kwocie 150 złr. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż połowy realn. w Racławówce położonej whl. 101 ks. głównej gminy kat. Racławówka objętej na imię Tomasza Stachowicza zaintabulowaneſ w dniach 13go września i 18 października 1888, każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywołania 110 złr.

Wadyum 12 złr.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd pow. miej. delg.

Rzeszów, 30 czerwca 1888.

L. 7944 (4451 3—3)

C. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 1145 złr dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 379, 316 i 336 gminy Budyłów objętej, nieobjętej masy Michała Piroga własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się w jednym terminie dnia 7 września 1888 o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 1200 złr.

Wadyum 5 pr. w kwocie 60 złr.

Kuratorem wierzycieli jest p. Wiktor Cieślik z Budyłowa.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze

Kozowa, dnia 29 marca 1887.

L. 2038. (4456 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie Zakładu kredytowego włośc. w kwocie 137 złr. 27 ct. z pn. odbędzie się dnia 7 września 1888 o godzinie 10 przed poł. publiczna sprzedaż zajakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu ciał tabularnych wyk. hip. 223 gminy Słoboda w całości i 219 tejże gminy w połowie do dłużniczki hipotecznej Zofii Rokosz należących.

Cena wywołania 300 złr.

Wadyum 30 złr. w. a.

Kuratorem wierzycieli jest Józef Topolnicki ze Słobody.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w ts. registraturze.

Kozowa, dnia 10 kwietnia 1886.

L. 10171 (4697 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności ck. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włość. w lik. we Lwowie w kwocie 460 złr. 10 ct. wa. zpn., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu 17 września 1888 o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. kons. 28 wykazu hipotecznego l. 118 119 i 123 gminy Korszyłów objętej, stanowiącej własność Andrucha Ryżyj i spadkob. Pawła Ryżego z tem, że realność ta na tym terminie za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 500 złr.

Wadyum 25 złr.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Zborów, dnia 1 grudnia 1887.

L. 9988 (4719 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjuej galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Michałowi Smuk o zapłacenie kwoty 400 złr. przeprowadzoną zostanie na dniu 18 sierpnia i 18 września 1888, każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie bióro nr. 27 przymusowa sprzedaż realności dłużnika własnej w Żurawicy pod lk. 164 położonej wyk. hip. l. 306 ks. gr. gminy Żurawica objętej.

Cenę wywołania, która jest także ceną szacunkową wynosi kwota 850 złr.

Wadyum 10prc. tej sumy.

Na pierwszym terminie realność tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże, na drugim terminie także i poniżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 7 lipca 1888.

L. 6572 (4724 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Lemla Feiwesa w kwocie 20 zł. wa. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem w dniach 28 sierpnia i 25 wrześuia 1888, zawsze o godzinie 11 rano, publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności pod lk. 43 w Sukowatem położonej Fedora Kicaka własnej, przy pierwszym terminie przynajmniej za cenę wywołania przy drugim także niżej tejże, jednak nie niżej 1/3 części tejże.

Cena wywołania 700 zł.

Wadyum 70 złr.

Inne warunki w sądzie przejrzeć możne.

C. k. sąd powiatowy

Lisko, 30 czerwca 1888.

L. 8165 (4720 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 31 sierpnia i 12 października 1888 licytacya realności według wyk. hip. 262 gminy Nowosielce Maryanny Winiarskiej własnej na rzecz Jędrzeja Podolaka pto 200 złr. z pn. z tem, iż przy pierwszym terminie realność ta tylko wyżej ceny szacunkowej, przy drugim zaś i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 230 złr.

Wadyum 23 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dra Flakowicza w Sanoku.

Z ck. sądu powiatowego miej. del.

W Sanoku, dnia 30 czerwca 1888.

L. 4443 (4659 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Macieja Kulczyckiego, że celem zaspokojenia pretensyi Herscha Ertla w kwocie 100 złr. przeciw Scheindli Kleist przeprowadzona będzie w tutejszym sądzie w dniach 4 września i 17 października 1888 publiczna licytacya 1/5 części sumy 3700 zł. m. k. w stanie biernym realności pod lk. 280 w Turce położonej Macieja Kulczyckiego własnej, zahipotekowanej. Zarazem zawiadamia tak Macieja Kulczyckiego jak i innych wierzycieli hipotecznych którzyby po dniu wyciągu tabularnego prawo nadzastawu na rzeczonej sumie nabyli, że kuratorem dla nich Konstantego Feliszewskiego w Turce ustanowiono któremu potrzebne informacye udzielić należy lub innego zastępcę sądowi wskazać winni, gdyż inaczej skutki tegoż sami ponosić będą.

Turka, 28 czerwca 1888.

L. 4710 (4710 3—3)

C. k. sąd powiatowy rozpisuje dozwoloną już rezolucyą z dnia 10 grudnia 1875 l. 5798 egzekucyjną sprzedaż realności pod lwh. 92 w Piaskach wielkich położonej Kazimierza i Anny Czortów własnością będącej na zaspokojenie pretensyi ck. uprz. galicyjskiego Zakładu kredytowego włość. w likwidacyi w kwocie 280 złr. na dzień 3 września i 12 października 1888, każdym razem o godzinie 11tej przed południem.

Cena wywołania wynosi 1000 zł.

Wadyum 100 złr.

Wyciąg hipoteczny sprzedać się mającej realności tudzież akt opisania inwentarza przynależnością tejże będącego można przejrzeć w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy

Podgórze, 26 czerwca 1888.

L. 7943 (4448 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi ck. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 72 złr. 16 ct. dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 710 i 659 gminy Kozowa objętej Andrzeja i Maryi Dąbrowskich i masy Juchila Wolfa własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się w jednym terminie dnia 5 września 1888 o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 400 złr.

Wadyum 5prc. w kwocie 20 złr.

Kuratorem wierzycieli jest p. Jurko Puśła z Kozowy.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Kozowa, dnia 29 marca 1887.

L. 492 (4754 2—3)

Celem zabezpieczenia wykonania zatwierdzonego reskryptem Ministerstwa sprawiedliwości z 25 stycznia 1887 l. 1419 wystawienia nowego budynku na areszta w Sniatynie i rozszerzenia tamtejszego budynku sądu powiatowego wraz z dostarczeniem materyałów, odbędzie się w skutek upoważnienia c. k. Prezydyum sądu krajowego wyższego z 27 marca 1888 l. 2640] i z 30 maja 1888 l 4757 na podstawie zatwierdzonych planów budowy i kosztorysów tudzież ogólnych i szczegółowych warunków budowy pertraktacya ofertowa dnia 9 sierpnia 1888 w kancelaryi Naczelnictwa c. k. sądu powiatowego w Sniatynie.

Zabezpieczyć się mające rodzaje robót są następujące:

1. Roboty około zniesienia istniejącego starego budynku obliczone na	49 zł.	$80^1/_2$ ct.
2. Roboty ziemne obliczone na	48 „	$44^1/_2$ „
3. Roboty murarskie obliczone na	6625 „	— „
4. Roboty ciesielskie, blacharskie i ślusarskie . .	3127 „	21 „
5. Rozmaite inne roboty .	1149 „	54 „
Razem	11000 zł.	— ct.

Wzywa się uprawnionych przedsiębiorców, by dla powyższych 5 gatunków robót wnieśli w oznaczonym dniu, jednak najpóźniej do 12 godziny w południe oferty swe zaopatrzone stemplem na 50 ct. napisane i opieczętowane do Naczelnictwa sądu powiatowego w Sniatynie, składając tamże równocześnie jako wadyum kwotę 550 złr. w gotówce lub w efektach państwowych wedle kursu dziennego.

Po nastąpionem przyjęciu oferty ma być to wadyum uzupełnione do wysokości 1100 złr. w. a. w gotówce lub efektach państwowych i będzie zatrzymane jako kaucya poręczająca odpowiedne wykonanie robót w terminie oznaczonym.

Ogólne i szczegółowe warunki robót budowlanych wykonać się mających, jako też plany budowy można przejrzeć w kancelaryi Naczelnictwa sądu powiatowego.

Dla wnoszenia ofert sporządzono formularze tabeli cen, tudzież spisu robót stanowiącego istotną część warunków i będzie każdemu oferentowi wydany za złożeniem kosztów druku litografowany egzemplarz tej tabeli i spisu cen, do którego oferent winien wpisać ceny jednostkowe cyframi i słowami, następnie wstawić całą kwotę obliczyć się mających kosztów, a oprócz tego podać w swej ofercie swoje imie i nazwisko, zatrudnienie i miejsce zamieszkania.

Oferty spóźnione, nieprawidłowo ułożone, lub wniesione bez równoczesnego złożenia wadyum, nie będą uwzględnione.

Oferty obowiązują oferentów natychmiast, wysoki skarb zaś dopiero po zatwierdzeniu przez Prezydyum c. k. sądu krajowego wyższego we Lwowie, a wadya tych oferentów, których oferty nie będą przyjęte, będą im zwrócone.

Sniatyn, 19 lipca 1888.

L. 1442 (4755 2—5)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia zamieszkałą w Rumunii p. Franciszkę Wójcik, że przeciw Franciszce Wojcik i innym wniósł p. Wilhelm Koch jako zastępca pożyczkowej kasy gminnej miasta Wieliczki pozew o zapłacenie 89 złr. który do rozprawy na dzień 10 sierpnia 1888 na godzinę 9 rano zadekretowano.

Wzywa się tedy p. Franciszkę Wójcikową aby przed terminem ustanowionemu dla niej kuratorowi p. Sydonowi Szczypkowskiemu w Wieliczce potrzebnej informacyi udzieliła lub innego zastępcę sobie obrała inaczej złe skutki z tąd wyniknąć mogące sama sobie przypisze.

C k. sąd powiatowy

Wieliczka, 6 czerwca 1888.

L. 4493 (4743 2—3)

W ck. sądzie powiatowym w Kałuszu odbędzie się na zaspokojenie wierzytelności Leiby Mühlsteina w kwocie 110 złr. w dniach 21 sierpnia 1888 i 25 września 1888 o 10 przed południem przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod nr. k. 95 w Grabówce położonej wedle wyk. hip. nr. 175 księgi gruntowej gminy Grabówka na Jakowa Romanów intabulowanej a to przy pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 860 złr. przy drugim terminie także i niżej tej ceny.

Wadyum wynosi 86 zł. wa.

Resztę warunków i wyciag z księgi gruntowej mogą być przejrzane w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono pana Michała Baczyńskiego z Kałusza.

Kałusz, dnia 30 maja 1888.

L. 4965 (4757 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie w sprawie Icka Fischera i Herscha Eisensteina przeciw Illa Pohrebienyk pto 100 złr. wa. z pn. ogłasza przymusową licytacyę realności dłużnika w Rożnowie powiatu politycznego Sniatyn pod lk. 158 położonej ciała tabularnego nie stanowiącej, na 470 złr. wa. oszacowanej, w dniu 22 sierpnia 1888 w sądzie, o godzinie 10 przed południem odbyć się mającą, także niżej ceny szacunkowej.

Akt opisania, oszacowania i bliższe warunki są w tusądowej registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 23 złr. 50 ct. wa.

C. k. sąd powiatowy

Zabłotów, dnia 18 czerwba 1888,

Zl. 712

Kundmachung.

(4631)2—3

Am 13. August 1888 um 11 Uhr Vormittags wird beim k. k. Militär Verpflegs-Magazine zu Tarnopol eine öffentliche Verhandlung wegen Sicherstellung der arrendirungsweisen Abgabe nachbezeichneter Verpflegs-Artikel auf die Zeit vom 1. Oktober 1888 bis Ende September 1889 für die in nachfolgenden Stationen dislozirten k. k. Truppen abgehalten werden u.z.:

Für die Arrendirungs Station	Erforderniss *a* für Garnisonsorte					Nebenstehender täglicher Bedarf beträgt ganz jährig			Vadium für				Anmerkung
	täglich				4-monatlich								
	Hafer	Heu		Streustroh	Bettenstroh	Hafer	Heu	Streustroh	Hafer	Heu	Streu-	Betten-	
	Portionen zu										Stroh		
	3360	3400	4500	1700									
	gramm				Meterzentner	Meterzentner			Gulden				
Trembowla	—	447	26	468	60	—	5974	2904	—	900	150	30	Der Kontrahend wird verpflichtet, ausser dem nebenbezifferten Erfordernisse auch noch dem aus Anlass der Waffenübungen der Urlauber, Res ve- Ersatz-Reserve- und Landwehrmänner sich ergebenden Mehrbedarf an Futter Artikeln und Bettenstroh, loco der Arrendirungs-Station zum Kontraktspreise abzugeben.
Czortków	6	—	6	6	45	75	100	38	30	20	5	20	
Zaleszczyki	2	—	2	2	5	25	33	13	10	5	2	2	

b) Für Durchmärsche dreimal im Monate abzugeben:

bis zu 250 Futter-Portionen eventuel auch Streustroh, wenn dieser Bedarf wenigstens 24 Stunden vorher dem Arrendator bekannt gegeben wird,

bis zu 500 Futter-Portionen eventuel auch Streustroh, wenn dieser Bedarf wenigstens 2 Tage vorher dem Arrendator bekannt gegeben wird,

bis zu 1000 Futter-Portionen eventuel auch Streustroh wenn dieser Bedarf wenigstens 3 Tage vorher dem Arrendator bekannt gegeben wird,

bis zu 1500 Futter-Portionen eventuel auch Streustroh, wenn dieser Bedarf wenigstens 4 Tage vorher dem Arrendator bekannt gegeben wird.

Die Anbote sind mittelst schriftlicher, mit 50 kr. Stempel versehener Offerte zu stellen und diese Offerte nebst dem vorgeschriebenen Vadium am Verhandlungstage bis 11 Uhr Vormittags dem k. k. Militär- Verpflegs - Magazine in Tarnopol zu überreichen.

Nachträgliche oder in telegrafischer Form einlangende, dann solche Offerte welche Theilanbote d. i. verschiedene Preise für abgetheilte Zeitperioden enthalten werden nicht berücksichtiget.

Complexiv-Anbote sind für alle vorstehenden Artikel zulässig, dürfen jedoch nur für jede einzelne Station gestellt werden und finden nur dann Berücksichtigung wenn sie in ihrer Totalität günstiger sind als Einzelnanbote.

Die Abgabe von Hafer, Heu und Streustroh hat loco der obgenannten Stationen 5 tägig, — von Bettenstroh 4 monatlich, stattzufinden.

Gemeinden sind vom Erlage eines Vadiums und einer Caution unbedingt frei und werden ebenso wie Urproduzenten und landwirtschaftliche Vereine auf die vorstehend ausgeschriebene Verhandlung besonders aufmerksam gemacht.

Alle näheren Bedingungen können täglich in den gewöhnlichen Amtsstunden sowohl beim k. k. Militär-Verpflegs-Magasine in Tarnopol, als auch bei den Militär-Stations-Kommanden und den politischen, dann Lokal-Behörden in allen vorgenanten Stationen. in den daselbst erliegenden Kundmachungen und Bedingnissheften eingesehen werden.

K. k. Militär-Verpflegs-Magazin

Tarnopol, am 20. Juli 1888.

L. 4369. (4748 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Ropczycach przedsięweźmie dnia 24 września 1888 i 29 października 1888, w budynku sądowym, każdym razem o godzinie 10 rano, licytacyjną sprzedaż realności l. w. h. 91 ks. gr. gminy Sędziszów objętej Maryi Srokowej własnej, celem zaspokojenia wierzytelności Rzeszowskiej kasy Oszczędności w kwocie 4500 zł. z pn.

Cena wywołania 10.000 zł.

Wadyum 1000 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny, plan oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. dr. Strzelbicki c. k. notaryusz w Ropczycach.

Ropczyce, 26 czerwca 1888.

L. 2181 (4741 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bukowsku ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Jośka Langsama w kwocie 130 zł. odbędzie się dnia 13 września i 18 października 1888 o godzinie 10. rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Jędrzeja Karpy własnej objętej pod l. k. 19 w Wysoczanach położonej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 850 zł. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 85 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Jan Bachman w Bukowsku.

C. k. sąd powiatowy.

Bukowsko, 6 czerwca 1888.

L. 1230. (4753 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach: 3 września 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 15go października 1888 nawet poniżej takowej licytacya relności l. wyk. hip. 30 i $^{2}/_{4}$ części realności l. w. h. 31 księgi gruntowej gminy Czarna objętych, Wojciecha Cygana własnych, na rzecz c. k. uprzyw. Galicyj. Zakładu kredytowego w likwidacyi we Lwowie pto zaległych 10 rat pożyczkowych po 11 zł. 76 ct. z pn.

Cena wywołania 203 zł. 50 ct.

Wadyum 20 zł. 35 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tuts. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla innych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Tytusa Bujnowskiego c. k. notaryusza w Pilźnie.

C. k. sąd powiatowy.

Pilzno, dnia 30 maja 1888.

L. 3585. (4531 1—3)

C. k. powiatowy w Niepołomicach ogłasza, iż celem zaspokojenia przynależących się c. k. uprzyw. galicyjsk. Zakładowi kredytowemu włościańskiemu w likwidacyi we Lwowie zaległych rat 13 po 24 zł. 70 ct. i resztującego kapitału 337 zł. 73 ct. z pn., przeprowadzi egzekucyjną sprzedaż realności lwh. 44 gm. kat. Łężkowice objętej, a dłużników Karola i Katarzyny Włodków własnej w dwóch terminach licytacyjnych: dnia 10. października i dnia 9 listopada 1888, każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cena szacunkowa tej realności wynosi 1000 zł.

Wadyum zaś 100 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w sądzie.

Niepołomice, dn. 5 lipca 1888.

L. 3493 (4709 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia 10 zaległych rat dłużnych i reszty kapitału w łącznej kwocie 1325 zł 50 ct. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności l. w. h. 32 gminy katast. Niepołomice objętej a Józefa Rojewicza własnej, na rzecz powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce w dwóch terminach licytacyjnych: dnia 28go września i dnia 29 października 1888, każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sądowem.

Cena wywołania tej realności wynosi 4625 zł.

Wadyum zaś 463 zł..

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, 26 czerwca 1888.

L. 2849. (4695 1—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego, mianowicie 17 rat pożyczkowych po 12 zł. i 12 zł. 16 ct. z przynależytościami, odbędzie się w tutejszym sądzie powiatowym licytacyjna sprzedaż realności w Grybowie nr. 150 lwh. 205 Macieja Lichonia własnej, w dniach 20go września i 30 października 1888, każdym razem o godzinie 10ej rano; na pierwszym terminie tylko powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś na drugim terminie i poniżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 807 zł.

Wadyum licytacyjne 80 zł. 70 ct.

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny do przejrzenia w sądzie.

Kuratorem nieznanych wierzycieli Edmund Klemensiewicz notaryusz w Grybowie.

Grybów, 5 lipca 1888.

L. 3633. (4542 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Jędrzeja i Julii małż. Janowskich przeciw Izaakowi i Dwojrze małż. Bittermanom pto 800 zł. w. a. z przyn., odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 24 września i 24 października 1888, zawsze o godzinie 10 rano publiczna przymus. licytacya ciała hipotecznego wykazem hipotecznym l. 234 gminy Bełz objętego, dłużników Izaaka i Dwojry Bittermanów własnego, a to na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim terminie i poniżej takowej.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 1430 zł. 50 ct.

Wadyum 143 zł 10 ct.

Bliższe warunki licytacyi, wyciąg tabularny i akt oszacowania można przejrzeć w aktach.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawiono kuratorem pana Aleksandra Miłkowskiego z Bełza.

C. k. sąd powiatowy.

Bełz, dnia 26 czerwca 1888.

L. 1894. (4365 1—3)

Celem egzekucyjnego zaspokojenia pretensyi Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie z 7 rat po 20 zł. i reszty kapitału pożyczkowego w kwocie 349 zł. 58 ct, przeprowadzi c. k. sąd powiatowy w Tuchowie egzekucyjną licytacyę gospodarstwa włościańskiego, objętego wykazem hipotecznym l. 49 dla gminy Lubaszowy Bartłomieja Barana własnego, z pn. w dwóch terminach 9 sierpnia 1888, o godzinie 9 zrana i dnia 19 września 1888 o godz. $10^{1}/_{2}$ z rana.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Na pierwszym terminie gospodarstwo to sprzedane zostanie tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej tej ceny.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, protokół opisania przynależytości przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tuchów, 12 maja 1888.

L. 6503. (4441 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Galicyjskiego Zakładu kredytow. Ziemskiego w kwocie 3500 zł. z pn., dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazami hip. l. 13, 31, 108, 298, 447, 558 gminy Płaucza wielka objętej, Mendla Weismana własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się dnia 25 października 1888 o 11 godzinie przed południem w sądzie za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu.

Cena wywołania 6800 zł.

Wadyum 680 zł.

Kuratorem wierzycieli jest dr. Władysław Pasławski z Kozowy.

Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Kozowa, 31 grudnia 1887.

L. 3182. (4708 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 70 zł. z przyn. przymusową sprzedaż realności lwh. 79 gm. kat. Cichowa objętej, Michała Gądka własnej na rzecz kasy oszczędności w Bochni w dwóch terminach licytacyjnych: dnia 10. września i 12. października 1888, każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cena wywołania tej realności wynosi 565 zł.

Wadyum zaś 56 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, dnia 21 czerwca 1888.

L. 1469. (4439 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 12 października powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 12 listopada 1888 nawet poniżej takowej, licytacya realności wyk. hip. l. 125 gminy Taurów objętej Andrzeja Cywińskiego własnej, na rzecz Gal. Zakładu kredytowego Ziem. pto 10.500 zł.

Cena wywołania 20875 zł

Wadyum 2088 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Stanisława Newelicza z Kozowy.

C. k. sąd powiatowy.

Kozowa, 30 kwietnia 1888.

L. 8166. (4586 1—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisaną na dnie 11 października 1888 i dnia 12. listopada 1888, zawsze o godz. 10 rano, w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż $^{1}/_{5}$ części majętności, objętej wyk. hip. 1614 gminy kat. Krystynopola dłużnika Jakóba Herschtritha własnej, celem zaspokojenia pretensyi Dawida Lejzora Wasser jako cesyonaryusza hr. Wiśniewskiego w ilości 312 zł.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedać się mającej $^{1}/_{5}$ części majętności w ilości 1125 zł.

Wadyum zaś kwota 112 zł. 50 ct.

W pierwszym terminie nabyć można $^{1}/_{5}$ część majętności tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie poniżej tej ceny.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu, kuratorem niewiadomych wierzycieli został zamianowany Jan Kochalewicz z Sokala.

Sokal, dnia 7 lipca 1888.

L. 3432. (4696 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 321 zł. w. a. z przyn. na rzecz Breiny Marmorek odbędzie się w tym sądzie dnia 10go września 1888 i dnia 15 października 1888, o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna licytacya realności c. nr. 54 w Mikulińcach wykazem hipotecznym l. 409 ks gruntowej gminy Mikulińce objętej, spadkobierców Jana Łotockiego i spadkobierców Jakóba Marmorka własność stanowiącej, na pierwszym terminie tylko wyżej ceny wywołania, lub za takową, na drugim terminie także i niżej takowej za jakąkolwiek cenę.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1500 zł.

Wadyum 10 prc. tej ceny.

Bliższe warunki licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądu tutejszego.

Dla wierzycieli niewiadomych, również tych, którzyby po dniu wydania wyciągu hipotecznego prawa zastawu nabyli, niemniej tych, którymby uchwała licytacyjna dla jakiegobądź powodu doręczoną nie została, ustanowiono kuratorem Jana Kosteckiego w Mikulińcach.

Mikulińce, 10 czerwca 1888.

L. 14449. (4670 1—3)

C. k. sąd powiaty w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 60 zł. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności a to: połowy młyna, budynków i gruntów w Tustanowicach położonej, wedle dom. I. p. 315, 316, 317, 318 poz. 300 i 301 dłużnika Jana Walentego dwoj. im. Majera a właściwie tegoż nieobjętej masy spadkowej na rzecz Salomona Dab w dniach 22go października 1888 i dnia 26 listopada 1888, każdym razem o godzinie 10. przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 1475 zł. w. a., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. u. p.

Zakład wynosi 10 procent ceny wywołania

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adwokata dr. Gelehrtera w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz, dnia 30 czerwca.

L. 9111. (4446 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 470 zł. 56 z pn. dozwolił przymusową sprzedaż realności, wykazem hipotecznym l. 206 gminy Kozowa objętej, Dmytra Słobody własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się w jednym terminie dnia 7 września 1888 o godz. 10 przed południem.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 10 procent w kwocie zł. 40 w. a.

Kuratorem wierzycieli jest p. Jurko Puśta z Kozowy.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Kozowa, dnia 29 marca 1888.

L. 3148. (4707 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 75 zł. w. a. z przynależytościami egzekucyjną sprzedaż realności l. w. h. 38 gm. kat. Łężkowice objętej, a Wojciecha Łacha własnej na rzecz kasy oszczędności w Bochni w dwóch terminach licytacyjnych: dnia 10 września i dnia 12go października 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania realności tej wynosi 439 zł.

Wadyum zaś 44 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, 15 czerwca 1888.

L. 26362 (4399 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi galic. Banku hipotecznego 414 złr. 414 złr. i 8791 złr. 10 ct. wa. z pn. odbędzie się dnia 13 września i 18 października 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Mendla Margosches, Ele azara Józefa 2 im. Margosches i do Feigi Rokach wedle wykazu hip. 104 II. należących, fizycznie wydzielonych części realności pod l. 126²/₄ we Lwowie położonej, na którym to terminie pierwszym części realności tej tylko wyżej ceny wywołania 2630 złr. 97 ct. lub przynajmniej, za tę cenę, na drugim zaś także niżej ceny wywołania, jednak nie niżej trzeciej części onej sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 263 złr. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 6 maja 1888 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Szwedzicki kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Sokal mianowany został.

We Lwowie, dnia 30 czerwca 1888.

L. 2486 (4360 1—3)

Wadowicki ck. sąd pow. del. miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości galicyjskiego Zakładu włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 124 złr. 23 ct. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 14 września i 16 października 1888, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności lwh. 103 lk. 11 w księdze gruntowej na Jędrzeja Wojnowskiego zapisanej.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 30 maja 1888.

L. 10671 (4698 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 264 złr. 16 ct. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu 17 września 1888 o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 80 wyk. hip. l. 164, 195 i 208 gminy Łopuszany objętych stanowiących własność Jacka Zdorowego, Naści Ollender i Wojciecha Ollender z tem, że realność ta na tym terminie za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 350 zł.

Wadyum 17 złr. 50 ct.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowe-registraturze.

Zborów, 15 grudnia 1887.

L. 10484 (4749 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 29 sierpnia 1888 powyżej ceny szacunkowej zaś w dniu 16 października 1888 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 264 w Turce położonej ciała tabularnego nie stanowiącej dłużnika Markusa Klera własnej na rzecz Saula Teichmana pto 544 zł. 89 ct.

Cena wywołania 650 zł.

Wadyum 65 złr.

Resztę warunków, akt opisania oszacowania wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu ustanawia się kuratorem ck. notaryusza p. Teliszewskiego w Turce.

Turka, 30 czerwca 1888.

L. 5434. (4350 1—3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia wierzytelności sieniawskiego Towarzystwa Zaliczkowego w kwocie 68 zł. 32 ct. z pn. egzekucyjną sprzedaż połowy realności pod lk. 29 w Sieniawie w powiecie sądowym sieniawskim w Starostwie jarosławskiem położonej dłużnika Kisiela Zweigla własnej, wyk. hip. 31 księgi gruntowej gminy Sieniawa objętej dnia 13go września i 22 października 1888 zawsze o 10 godzinie rano w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 750 złr.

Zakład wynosi 75 złr.

Warunki licytacyjne wyciąg tabularny i protokół oszacowania mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Sieniawa, 30 grudnia 1887.

L. 2024 (4690 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Samuela Grubera w kwocie 100 złr. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dwóch terminach dnia 25 października i 29 listopada 1888 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż będących własnością dłużnika Franciszka Łuczkosińskiego całej posiadłości lwh. 252 i połowy posiadłości l. w. h. 253 gminy kat. Wadowice objętych.

Cenę wywołania stanowić będą wartości szacunkowe w kwotach 678 złr. 25 ct. i 31 złr. 31 ct

Wadyum wynosić będzie 68 złr. względnie 4 złr.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy w registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd obwodowy

Wadowice, 16 czerwca 1888.

L. 2387 (4660 1—3)

W tutejszym c. k. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 25 października 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 29 listopada 1888 i poniżej takowej licytacya realności l. 19/55 i 56 ciała tabularnego nie stanowiącej, masy spadkowej po śp. Adamie i Maryi Hefnerach własnej na rzecz Abrahama Judy Finklera o 6 rat po 15 złr. i 218 złr. w. a.

Cena wywołania 1095 zł.

Wadyum 109 złr. 50 ct.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Dla nieznanych z miejsca pobytu wierzycieli ustanowionym jest kurator c. k. notaryusz w Zurawnie p. Jan Ludkiewicz.

Zurawno, 22 kwietnia 1888.

L. 6349 (4266 2—3)

C. k. sąd obwodowy rozpisuje celem ściągnięcia wierzytelności Lasara Bechera jako cessyonaryusza Władysława Leona 2 Bromirskiego, w resztującej kwocie 410 zł. z pn. przymusową licytacyę majętności tabularnej pod nazwą „parcele budowlane 313 i 314" w gminie Staromiejszczyzna z Wołoczyskami i Podwołoczyskami położonej, w wykazie hipotecznym l. 350 jako własność Hersza Brühla zapisanej.

Sprzedaż odbędzie się na jednym terminie, dnia 12 września 1888 o godz. 10 przed południem, w sądzie tutejszym, w biurze nr. 13 zajakąkolwiek cenę.

Wartość szacunkowa wynosi 9651 zł. 3 ct.

Wadyum 483 zł. w gotówce, lub w książeczkach kasy oszczędności, lub w papierach wartościowych, pupilarne bezpieczeństwo mających.

Resztę warunków, wyciąg tabularny i akt oszacowania, można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Dla wierzycieli którymby rozpisanie licytacyi nie mogło być doręczonem, lub którzy po dniu 8 maja 1888 prawa rzeczowe uzyskali, ustanowiony został kuratorem adw. dr, Blaustein z substytucyą adw. dr. Leiblingera.

C. k. sąd obwodowy.

Tarnopol, 9 czerwca 1888.

L. 5433 (4349 2—3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia wierzytelności sieniawskiego Towarzystwa zaliczkowego w kwocie 188 złr. 61 ct. z pn egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 248 w sieniawie w powiecie sądowym Sieniawskim w Starostwie Jarosławskiem położonej, dłużników Herscha Meilecha Wachter i Estery Wachter własnej wyk. hip 424 księgi gruntowej gminy Sieniawa objętej dnia 13 września i 18 października 1888 zawsze o 10 godzinie rano w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartośż szacunkowa 120 złr.

Zakład wynosi 12 złr.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół oszacowania mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Sieniawa, 30 grudnia 1887.

L. 8132 (4726 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się dnia 16 sierpnia 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 3 września 1888 zawsze o godzinie 10 rano nawet niżej takowej licytacya realności pod lk. 58 w Łuce leżącej masy spadkowej śp. Petra Zaszka własnej na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 168 zł. 40 ct w. a. z pn.

Cena wywołania 1500 złr.

Wadyum 150 złz. w. a.

Resztę warunków i akt oszacowania wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Maksymilian Heldenburg w Monasterzyskach.

C. k. sąd powiatowy.

Monasterzyska, 14 października 1887

Wyroki prasowe.

Zl. 169. (4713)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr. 14 der periodischen Druckschrift: „Bäckerzeitung", Organ der Bäcker-Arbeiterschaft Oesterreich-Ungarns vom 19. Juli 1888 enthaltenen Artikel: I. beginnend mit „Ein altes Sprichwort heißt" in der Stelle von „In Wien entbehren wir" bis „Ziehe, Volk, bei dir ein" das Vergehen nach § 305 St. G.; II. mit der Aufschrift: „Auswärtiges. Salzburg, 14. Juli" in der Stelle von „Sie sehen, wenn es sich" bis „gehört zur modernen Ordnung" das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 13. Juli 1888.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der periodischen Druckschrift: Unterhaltungsbeilage zu Nr. 29 der „Gleichheit" vom 21. Juli 1888 enthaltenen Gedichtes mit der Ueberschrift: „Aufforderung" das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 19. Juli 1888.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr. 5945 der periodischen Druckschrift: „Deutsche Zeitung" vom 18. Juli 1888 enthaltenen Artikel I. mit der Aufschrift: „Inland. Ein Aufruf an die deutsche Burschenschaft" in der Stelle von „So das Bild des Kampfplatzes" bis „mit aller gemeinsamen Macht", und II. mit der Ueberschrift: „Wien, 17. Juli (Hans Kudlich)" in der Stelle von „Oesterreich aus seiner Verbindung" bis „glücklichen Ende führen können" das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 19. Juli 1888.

Das k. k. Landesgericht in Salzburg hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 9. Juli 1888, Z. 3536, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Salzburger Volksblatt" Nr. 151 vom 4. Juli 1888 wegen des Artikels „Verspätete Erkenntniß" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Innsbruck hat über Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft in Bozen mit dem Erkenntnisse vom 27. Juni 1888, Z. 3566, die Weiterverbreitung der Nr. 131 der „Konstitutionellen Bozner Zeitung" vom 9. Juni 1888 wegen des Artikels beginnend mit „Es wird im Rathe der hohen Etschregulirung . . ." nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Innsbruck hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 3. Juni 1888, Z. 3427, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Innsbrucker Tagblatt" Nr. 146 vom 27. Juni 1888 wegen des Artikels „Innsbruck, 27. Juni" nach den §§ 65 a und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Roveredo hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 11. Juli 1888, Z. 1311, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Il Raccoglitore" Nr. 81 vom 10. Juni 1888 wegen des Artikels „Coscienza di popolo" nach den §§ 491 und 493 St. G. und nach Art. V des Gesetzes vom 17. December 1862 verboten.

Das k. k. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 7. und 9. Juli 1888, ZZ. 765/5735, 766/5736 und 788/5860, die Weiterverbreitung der Nr. 148 der „Triester Zeitung" vom 30. Juni 1888 wegen des Artikels „Die Reform der Geschäftsordnung" nach § 300 St. G. und nach Artikel VI des Gesetzes vom 17. December 1862, ferner der Nr. 131 der Zeitschrift „L'Austria" vom 1ten Juli 1888 wegen des Artikels „Offese e discolpo" und der Nr. 995 der Zeitschrift „Il Mattino" vom 4. Juli 1888 wegen des Artikels „Noterelle istriane" nach § 300 St. G. verboteu.

Das k. k. Kreisgericht in Eger hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 1. Juli 1888, Z. 3730, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Der westböhmische Grenzbote" Nr. 26 vom 30. Juni 1888 wegen des Artikels „Schulpolitische Briefe" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Eger hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 11. Juli 1888, Z. 5308, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Der westböhmische Grenzbote" Nr. 27 vom 6ten richtig 7. Juli 1888 wegen des Artikels „Mies, 24. Juni. Von der Mieser Sprachinsel" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 8. Juli 1888, Z. 4511, die

Weiterverbreitung der „Deutschen Volkszeitung Nr. 185 vom 5. Juli 1888 wegen des Artikels „Heeresverhältnisse" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 10. Juli 1888, Z. 10025, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Tagesbote aus Mähren und Schlesien" Nr. 153 vom 6. Juli 1888 wegen des Artikels „Die Erneuerung Oesterreichs" nach den §§ 65 a und 302 St. G. verboten.

(4734)

Das k. k. Landesgericht in Laibach hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 12. Juli 1888, Z. 4946, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Slovenski Narod" Nr. 156 vom 10. Juli 1888 wegen des Artikels „V Ljubljani 10. julija" nach § 300 St. G. und wegen des Artikels „Milan in Natalija" nach § 491 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Rovigno hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 19. Juni 1888, Z. 4128, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L'Eco di Pola" Nr. 126 vom 16. Juni 1888 wegen des Artikels „Nostre Corrispondenze; Spalato 10 Giugno 1888" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 9. Juli 1888, Z. 17067, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Narodni Listy" Nr. 186 vom 6. Juli 1888 wegen des Artikels „O nasi zahranicni politice a valecnych pripravach" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 28. Juni und 4. Juli 1888, ZZ. 16013 und 16690, die Weiterverbreitung der Nr. 28 der Zeitschrift „Vysehrad" vom 23. Juni 1888 wegen des Artikels „Nemcina v kralovstvi ceskem" nach § 300 St. G. und der Nr. 27 der Zeitschrift „Vek Svobody" vom 30. Juni 1888 wegen des Artikels „Ku konci 1. rocniku" nach den §§ 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Pilsen hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 6. und 9. Juli 1888, ZZ. 6875 und 6979, die Weiterverbreitung der Nr. 79 der Zeitschrift „Plzenske Listy" vom 3. Juli 1888 wegen des Artikels „O uvedomelosti ceskeho venkova" nach § 302 St. G., dann der Nr. 80 derselben Zeitschrift vom 5ten Juli 1888 wegen des Artikels „Prehled politicky" nach Art. IX des Gef. vom 17. December 1862 und wegen des Artikels „Akademie paradoxnich" nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 3. und 6. Juli 1888, ZZ. 4469 und 4555, die Weiterverbreitung der Nr. 51 der „Tetschen-Bodenbacher Zeitung" vom 27. Juni 1888 wegen des Artikels „Neue Thaten der Regierung" nach den §§ 58 c, 59, 63 und 300 St. G. und der Nr. 27 der Zeitschrift „Cesky Sever" vom 30. Juni 1888 wegen des Artikels „Jak se polickuje rovne pravo v uzavrenem uzemi" nach § 65 St. G. verboten.

Zl. 171. (4758)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der nichtperiodischen Druckschrift mit der Aufschrift: „Eure k. k. Apostolische Majestät", Verlag des Wiener Gewerbegenossenschaftstages, Druck von A. Reis in Wien, enthaltend eine Petition in Bezug auf eine Entscheidung des k. k. Verwaltungsgerichtshofes: I. in den Stellen von „dieselben sogenannten Handels- und Gewerbekammern" bis „Klage geführt wurde" und von „Gleich nach der Einführung" bis „gezüchteter Hausindustrien finden" das Vergehen nach § 302 St. G.; II. in den Stellen von „dazu gesellt sich die höchst" bis „feindlich entgegengetreten waren", ferner von „Auf solche Weise wird das Gewerbegesetz" bis „in die Arme getrieben", endlich von „Nachdem aber die ehrfurchtvollst" bis „annullirt werden können" das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 23. Juli 1888.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 14 der periodischen Druckschrift: „Bäckerzeitung", Organ der Bäcker-Arbeiterschaft Oesterreich-Ungarns, II. Auflage, vom 19. Juli 1888 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Auswärtiges. Lemberg, 18. Juli" in der Stelle von „Aber es giebt eine Behörde" bis „Arbeiterschaft vollends die Augen zu öffnen" das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 23. Juli 1888.

Im Namem Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß I. der Inhalt des in der Nr. 543 der periodischen Druckschrift: „Der junge Kikeriki", humoristisches Volksblatt vom 22. Juli 1888 enthaltenen Couplets mit der Aufschrift: „Die Deutschmeister-Capelle in München" in der Stelle von „In dieser Capelle" bis „auch illuminirt" das Vergehen nach § 303 St. G.; II. der Inhalt des in derselben enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift: „Der Choleratur Professor" in der Stelle von „Was Juden sennen im Stand" bis „hat es ihm geglaubt" das Verbrechen nach § 122 lit. a. St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 23. Juli 1888.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 29 der periodischen Druckschrift: „Gleichheit", socialdemokratisches Wochenblatt vom 21. Juli 1888 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Die Freiheit, der Papst und der Liberalismus" I. in den Stellen von „im Gegenheil wir haben bisher" bis „der Gewaltherrscher gesehen" und von „wol aber wissen wir" bis „und hütet sich vor ihnen" das Vergehen nach § 303 St. G.; II. in der Stelle von „was aber den Syllabus" bis „wahres Gesicht aber dahinter zu verstecken" das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 23. Juli 1888.

Konkursa.

L. 25293 (4730 3—3)

W celu obsadzenia dwóch posad aplikantów przy krajowem Archiwum aktów grodzkich i ziemskich w Krakowie z rocznem adjutum w kwocie 300 złr. rozpisuje się niniejszem konkurs.

O te posady mogą się ubiegać tylko uczniowie Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, oddający się studyum historycznym lub historyczno prawniczym.

Posady te zostaną nadane od 1 października 1888 r. Bliższe określenie praw i obowiązków aplikantów archiwalnych zawarte jest w uchwale W. Sejmu z dnia 21 sierpnia 1877.

Podania zaopatrzone w metrykę chrztu, świadectwo dojrzałości, dowód immatrykulacyi, a ewentualnie także dowody szczególnego uzdolnienia do służby archiwalnej wnosić należy do Wydziału krajowego najpóźniej do końca sierpnia br.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 22 lipca 1888.

L. 998. (4750 3—3)

OGŁOSZENIE

względem przyjęcia inspektorów gorzelnianych z powodu wejścia w życie nowej ustawy o opodatkowaniu wódki z dn. 20go czerwca 1888, Dz. ust. p. nr. 95.

Z powodu wejścia w życie nowej ustawy o opodatkowaniu wódki z 20 czerwca 1888 Dz. ust. p. nr. 95 zamierza administracya skarbowa ustanowić fachowo wykształcone organa w charakterze inspektorów gorzelnianych do kontroli tych gorzelń, w których ilość alkoholu na podstawie wskazówek aparatu mierniczego według rzeczywistego wyrobu spirytusu ma być obliczaną.

Organa te będą przyjęte na razie na przeciąg dwóch lat od 1. września 1888 do końca sierpnia 1890 r. za kontraktem służbowym i otrzymają stałe roczne wynagrodzenie w kwocie po 1700 zł. w. a. płatne w równych ratach 1go każdego miesiąca a oprócz tego osobne należytości za przedsięwzięte podróże służbowe, według tego samego wymiaru dyet i wynagrodzeń kosztów podróży, jaki istnieje dla urzędników państwowych VIII klasy rangi.

Co do innych warunków odsyła się interesowanych do postanowień kontraktów służbowych, których formularze we wszystkich powiatowych Dyrekcyach skarbowych tutejszego kraju przeglądniete być mogą.

Wymogi do osiągnięcia wspomnianych posad są następujące:

1) Obywatelstwo austryackie.
2) prawy nieposzlakowany charakter.
3) dokładna znajomość techniki produkcyi wódki i urządzenia gorzelni.
4) dowód, że kompetent przez dłuższy czas w gorzelni praktycznie pracował.

Do służby w Czechach, Morawii, Szlązku Galicyi i Bukowinie wymaganą jest także znajomość języków krajowych.

Ubiegający się o wspomniane posady wnieść mają odnośne należycie udokumentowane podania w przeciągu dni dziesięciu od dnia pierwszego ogłoszenia niniejszego obwieszczenia do Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie i w podaniu wymienić, w którym kraju koronnym kompetent życzy sobie być umieszczony.

Z Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu.

We Lwowie, dnia 26 lipca r.

L. 4374 (4731 3—3)

Przy c. k. sądzie powiatowym w Sokołowie opróżnioną została posada funkcyonaryusza c. k. Prokuratoryi państwa z roczną remuneracyą 300 złr. w. a.

Podania o tę posadę wnosić należy do dnia 15 sierpnia 1888 do c. k. Prokuratoryi Państwa w Rzeszowie.

Z c. k. Prokuratoryi Państwa

Rzeszów, dnia 25 lipca 1888.

L. 809|R. s. o. (4735 3—3)

Niniejszem rozpisuje się konkus celem stałego obsadzenia posady kierującego nauczyciela przy szkole 4 klasowej w Bieczu z płacą 450 złr., 50 złr. za kierownictwo i wolnem pomieszkaniem.

Podania należycie udokumentowane wnieść należy drogą przepisaną do ck. Rady szkoknej okręgowej w Gorlicach najdalej do 15 września 1888.

Z c. k. Rady szkolnej okręg.

Gorlice, 23 lipca 1888.

Przewodniczący.

L. 6721 (4788)

Posada adjunkta sądu krajowego we Lwowie w IX klasie rangi ze systemizowanemi należytościami jest do obsadzenia.

Ubiegający się o tę, lub o posadę adjunkta sądowego przy innych sądach powiatowych lub kolegialnych Galicyi wschodniej także bez oznaczenia miejsca, opróżnić się mogącą, wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej do 10 sierpnia 1888 do prezydyum c. k. sądu krajowego we Lwowie.

Lwów, 25 lipca 1888.

Kuratele.

L. 10477 (4729 3—3)

Michał Lutz z Grabowca uchwałą ck. sądu obwodowego w Samborze z 12 czerwca 1888 l. 6565 uznany marnotrawcą i postawiony pod kuratelę.

Kuratorem Jakób Lutz z Grabowca.

C. k. sąd powiatowy

Stryj, dnia, 21 czerwa 1888.

L. 4130 (4742 2—3)

Fedka Kopotia z Wierzbiąża uznano bezwłasnowolnym z powodn niedołężności umysłowej.

Kuratorem dlań ustanowiono Wasyla Ogrodnika.

C. k. sąd powiatowy

Bełz, dnia 20 czerwca 1888.

Księgi gruntowe.

L. 51 (4765)

Komisya hipoteczna ogłasza, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Skomielnej białej w dniu 11 sierpnia 1888 w urzędowej swej siedzibie w Rabce rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Rabka, 24 lipca 1888.

L. 3477 (4766)

C. k. sąd powiatowy w Dukli zawiadamia że dochodzenia celem założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Ciechanie na miejscu w tejże gminie dnia 6 sierpnia 1888 rozpocznie. Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Dukla, 26 lipca 1888.

Upadłości.

L. 17494 (4775)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie ogłasza, że w skutek jednomyślnego wyboru wierzycieli w dniu 26 czerwca 1888 uskutecznionego adw. dr. Leon Rothwein, jako tymczasowy zarządca masy konkursowej Jakóba Landaua, właściciela handlu towarów bławatnych w Krakowie a dr. praw Henryk Berman, jako zastępca Zarządcy zatwierdzonym został.

Kraków, dnia 28 czerwca 1888.

Z. 83 (4763)

Zur Liquidirung der vom Leib Margulies und Leizer Margulies nach Abhaltung der allgemeinen Liquidirungstagfahrt am 24 Juni 1888 angemeldeten Forderung an die Konkursmasse Phöbus & Malke Rosen, wurde eineneuerliche Tagfahrt auf den 16 August 1888 Vormittag 9 Uhr vor dem Konkurskommissär Bureau Nr. 7 angeordnet.

Tarnopol, den 19 Juli 1888.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1077 (4740 2—3)

Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego mianował na mocy §. 301 p. k. dla trzeciej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych w roku 1888 przy ck. sądzie obwodowym w Tarnopolu, Prezydenta tegoż sądu przewodniczącym, zaś Radców Antoniego Reinwartha, Juliusza Piątkowskiego, Karola Zollnera, Antoniego Spędakowskiego i Józefa Lewickiego Zastępcami przewodniczącego sądów przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się dnia 17 września 1888 o godzinie 9 przed południem.

Tarnopol, 24 lipca 1888.

L. 5228. (4598 3—3)

W sprawie sprostowania wpisu tabularnego parceli bud. 65/2 w gminie Miejsce, ustanawia się dla nieobecnego z miejsca pobytu nieznanego Karola Węgrzyna „syna po Kasprze" w celu zeznania odpowiedniego ze stanem rzeczy do sprostowania wpisu tabularnego zdolnego oświadczenia kuratora ad actum w osobie pana adw. dr. Feliksa Czajkowskiego w Krośnie i zawiadamia o tem Karola Węgrzyna niniejszym edyktem w celu bronienia swych praw.

C. k. sąd powiatowy

Krosno, dnia 20 czerwca 1888.

L. 1913. (4636 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Soleckiego, że w dniu 1go września 1887 zmarła beztestamentnie Maryanna Solecka w Bieczu, wzywa go, aby się w ciągu roku od daty edyktu do sądu zgłosił i deklaracyę spadkową złożył, gdyż inaczej spadek z deklarowanymi spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem p. Aleksandrem Semeniukiem w Bieczu przeprowadzony będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Biecz, dnia 3 lipca 1888.

(4789 1—3)

P. dr. Bolesław Biberstein Białkowski wpisany został z dniem 28 lipca 1888 na listę adwokatów z siedzibą w Horodence.

Z wydziału Izby adwokatów.

Lwów, dnia 28 lipca 1888.

L. 3262. (4592 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie wzywa niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Jana Jękota rzekomo w Rossyi przebywającego, ażeby do spadku pozostałego po ś. p. Franciszce i Antoninie Jękotównych w przeciągu 1 roku się zgłosił, gdyż inaczej spadek ten ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niego w osobie Wojciecha Jękota kuratorem pertraktowany będzie.

Tuchów, dnia 9 lipca 1888.

L. 14235. (4472 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnowie w sprawie egzekucyjnej Leiby Karowitza przeciw Annie Wnękowskiej pto 800 zł. w. a. z przynależytościami mianuje p. adw. dr. Tokarza kuratorem ad actum dla nieznanej z miejsca pobytu Anny Wnękowskiej, doręcza temuż zalegle w aktach rezolucye t. s. z dnia 20. kwietnia 1888 l. 7562 i z dnia 5 maja 1888 l. 9751 i o tem Annę Wnękowską zawiadamia.

Tarnów, dnia 3 lipca 1888.

L. 18108 (4773)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, że na ogólnem posiedzeniu członków Towarzystwa zaliczkowego w Zakliczynie, stowarzyszenia zaregestrowanego z nieograniczoną poręką, w dniu 16 maja 1888 odbytem, wybraną została na przeciąg trzech lat nowa dyrekcya złożona z pp. Stanisława Jagielskiego, Tomasza Szymanowicza, Michała Szymanowicza, Ludwika Sikorskiego, Aleksandra Zielińskiego i Feliksa Zalasińskiego.

Kraków, dnia 13 lipca 1888.

L. 2832 (4764)
C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy Józefa Singera, której używać będzie jako właściciel handlu towarów bławatnych, modnych i łokciowych w Białej podpisując takową: „Józef Singer“ tudzież kontraktu małżeńskiego dnia 25 sierpnia 1887 notaryalnie zdziałanego między Józefem Singerem a Klarą Schindler, którzy dnia 25 sierpnia 1887 związek małżeński zawarli.
Wadowice, 2 czerwca 1888.

L. 7543. (4652 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Brodach, z miejsca pobytu niewiadomemu Abrahamowi Senderowi d. i. Franzos wiadomo czyni, że dla niego ustanowiono kuratorem adwokata krajowego dr. Ornsteina, i temu doręczono ts. uchwałę z dnia 20. grudnia 1885 licz. 20427 dozwalającą wpis egzekucyjnego prawa zastawu, dla zaległości podatkowej w stanie dłużnym części realności pod l. spis. 1471 wykazu hipotecznego 1132 gminy Brody.
Brody, dnia 9 czerwca 1886.

L. 9954. (4668 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnowie wzywa posiadacza karty wkładkowej tarnowskiej Kasy Oszczędności nr. 36207, na kwotę 800 zł. opiewającej, przez Esterę Samuelową zagubionej, by takową w przeciągu 6. miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu tem pewniej sądowi tutejszemu przedłożył, ile że po bezskutecznym upływie tego terminu za umorzoną uznaną będzie.
Tarnów, dnia 12 lipca 1888.

L. 16577. (4638 1—3)
C. k. sąd krajowy w Krakowie w sprawie Kasy oszczędności w Bochni przeciw Filipowi Schimscheimerowi o 10 zł. zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu p. Filipa Schimscheimera, że celem doręczenia mu uchwały z dnia 23go grudnia 1887 l. 33223 ustanowiony został dla niego na jego koszt i niebezpieczeństwo kurator w osobie p. adw. dr. Grudzińskiego.
Zarazem wzywa się Filipa Schimscheimera, aby swemu kuratorowi środki obrony podał, lub sądowi innego zastępcę przedstawił.
Kraków, dnia 22. czerwca 1888.

L. 2126. (4661 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Żabnie wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Agnieszkę Felda, by w przeciągu roku zgłosiła się do spadku po matce swej Katarzynie Migała, zmarłej 23 września 1885 beztestamentalnie, gdyż inaczej spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem nieobecnej Wojciechem Głową dalej pertraktowany będzie.
Żabno, 28 kwietnia 1888.

L. 1013. (4579 1—3)
Podajemy do wiadomości, że edykt uchwałą z dnia 17. marca 1887 l. 3487 w nr.: 118, 119 i 120 „Gazety Lwowskiej“ ogłoszony, prostujemy w ten sposób, że spór wytoczono nie przeciw Judyczewskim lecz przeciw Indyczewskim.
C. k. sąd obwodowy.
Przemyśl, 8 lutego 1888.

L. 14821. (4649 1—3)
C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnowie ogłasza, że dnia 21 lutego 1855 zmarła bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli w Żukowicach nowych Marya z Tokarzów Małkowa i wzywa ustawową spadkobierczynię z miejsca pobytu niewiadomą Annę Storcową, aby w ciągu roku od daty edyktu zgłosiła się w sądzie do spadku inaczej, postępowanie spadkowe przewiedzionem będzie z jej kuratorem Marcinem Małkiem.
Tarnów, dnia 4 lipca 1888.

L. 12344. (4637 1—3)
C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Macieja bar Gostkowskiego, tudzież jego domniemanych z życia i miejsca pobytu niewiadomych sukcesorów, iż przeciw nim Adam Marasse wytoczył pozew liczba 12344/88 o uznanie prawa własności do majętności Wytrzyszczko i przepisanie tabularne, i że dla nich kuratorem adw. dr. Ferdynand Wilkosz w Krakowie z substytucyą adw. dr. Władysława Wilkosza ustanowiony został.
Wzywa się przeto niewiadomych z życia i miejsca pobytu pozwanyah, aby swemu kuratorowi potrzebnej udzielili informacyi, lub sądowi innego wskazali pełnomocnika, inaczej sami sobie złe skutki przypiszą.
Kraków, dnia 11 maja 1888.

L. 31283 (4733 1—3)
C. k. sąd krajowy jako sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnego Leizora Grubera, że przeciw niemu został dnia 20 lipca 1888 l. 31283 na rzecz Jakóba Ludmerera wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 złr. z pn.
Gdy miejsce pobytu Leizora Grubera nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adwokata dra Czeszera a tegoż zastępcą adw. dra Waldmana i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.
Wzywa więc zatem Leizora Grubera aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.
We Lwowie, 21 lipca 1888.

L. 95 (4756 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Wojniłowie ustanawia dla nieobjętej masy spadkowej po ś. p. Katarzynie Litwiniec kuratorem Pawła Beźrukiego z Tomaszowiec i doręcza ostatniemu tusądową uchwałę z 28 maja 1887 l. 2581 dozwalającą wpis prawa własności do posiadłości wykazem hipotecznym n. 279 Tomaszowce objętej na rzecz Ławra Litwińca.
Wojniłów, 14 stycznia 1888.

L. 561 (4745 1—3)
Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Eliasza Appel vel Bader zawiadamia się, że dlań ustanowiono kuratorem w celu doręczenia uchwały tabularnej z 1 lutego 1888 do l. 561 w przedmiocie intabulacyi praw własności do 1/3 części ciała hip. wykazem l. 585 księgi gr. gminy Rozdół objętego na rzecz proszących Berla i Małki małż. Schlaksów pana Jana Bedkowicza w Rozdole.
C. k. sąd powiatowy
Mikołajów, 1 lutego 1888.

L. 3071 (4744 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Łące podaje do powszechnej wiadomości, iż udzielił c. k. notaryuszowi w Łące p Arturowi Madeyskiemu ogólną delegacyę do sporządzania aktów pośmiertnych i spadkowych po osobach zmarłych w okręgu tegoż sądu.
Łąka, 26 lipca 1888.

L. 1459 (4705 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Krościenku zawiadamia niniejszem niewiadomą z miejsca pobytu dłużniczkę Józefę Miłoszownę, iż celem doręczenia jej tusądowej rezolucyi tabularnej z dnia 19 sierpnia 1886 do l. 3033 w sprawie egzekucyjnej Mandla Lustiga pto. 65 złr. 38 ct. wa. zpn. wydanej, tudzież rezolucyi tabularnej z dnia 26 sierpnia 1886 do l. 2881 w sprawie egzekucyjnej ks. Jakóba Przybysia pto. 40 złr. wa. zpn. wydanej i następnych wydać się mających, ustanowiono dla niej kuratora w osobie Piotra Hamerskiego ze Szczawnicy, któremu też odpowiednią informacyę udzielić lub sobie innego zastępcę prawnego obrać może.
Krościenko, 17 lipca 1888.

L. 2091 (4700 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Sołotwinie zawiadamia z miejsca pobytu i zamieszkania niewiadomego Stefana Fruhaka że w sprawie egzekucyjnej zakładu kredyt. włość. w likwidacyi przeciw niemu pto 23 rat po 6 złr. dla niego kuratorem p. Jana Schniedra w Sołotwinie ustanowiono i odnośne uchwały temuż będą doręczone.
Wzywa się zatem Stefana Fruhaka aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, i o tem tutejszy sąd zawiadomił, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa, sam sobie przypisać będzie musiał.
Sołotwina, dnia 28 września 1888.

L. 3053 (4679 1–3)
C. k. sąd powiatowy w Tuchowie wzywa niewiadomych z miejsca pobytu Herscha, Chaima i Leiba Fenichlów, ażeby do spadku po swoim ojcu Itzigu Fenichlu zmarłym w Ryglicach 5 września 1884 r. w przeciągu 1 roku się zgłosili, gdyż inaczej spadek ten ze zgłaszającymi się dziedzicami i z ustanowionym dla nich w osobie Dawida Rosenberga kuratorem pertraktowany będzie.
Tuchów. 21 czerwca 1888.

L 2343 (4712 1—3)
C.k. sąd powiatowy w Wiśniczu wzywa Jana Pączka, aby się do spadku po ojcu swym Stanisławie Pączku w ciągu jednego roku zgłosił, gdyż inaczej spadek z kuratorem jego przeprowadzonym będzie.
Wiśnicz, 7 czerwca 1888.

L. 4161 (4692 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Mojżesza Goldschmidta, że na pozew drobiazgowy Mojżesza Buchsbauma przeciw niemu o 38 złr. 63 ct. w. a., wyznaczono termin na 24 października 1888 o godzidnie 9 przed południem, i że dla niego kuratora w osobie adwokata krajowego dr. Eugeniusza Festenburga ustanowiono.
Nieobecnego wzywa się, aby albo pełnomocnika ustanowił, albo też kuratorowi wszelkie do obrony służące dowody dostarczył.
Brzozów, dnia 10 lipca 1888.

L. 5596 (4693 1—3)
C k. sąd powiatowy w Dobromilu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Czupera, iż celem doręczenia przeznaczonej dla niego uchwały tabularnej z dnia 3 listopada 1887 l 10373 w sprawie egzekucyjnej Pinkasa Kramera przeciw Józefowi Czuperowi pto 55 złr. 76 ct. ustanowiono dla niego kuratora ad actum w osobie Antoniego Richtera z Dobromila i zarządzono doręczenie tej uchwały ustanowionemu kuratorowi.
Dobromil, 30 czerwca 1888.

K. 6423 (4715 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Sanoku zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Tadeusza Urbańskiego, że w sprawie wydzielenia z realności pod l. 12 dawniej w Posadzie sanockiej, a teraz w Sanoku położonej, wykazem hipotecznym l. 200 objętej, Ignacego Terleckiego własnej, całej parceli budowlanej 348 i części parceli gruntowej 351/1, utworzenia z tychże osobnej posiadłości i zaintabulowanie za właścicieli tejże Markusa Schönbacha i Simona Schönbacha, zamianował dla nieobecnego go kuratorem dr. Jana Gawła, adwokata w Sanoku i temuż zapadłą w tej sprawie uchwałę tabularną doręczył.
Sanok, 29 sierpnia 1887.

L. 27501 (4759)
C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w regestrze handlowym dla firm pojedyńczych wpisano firmę: „Simche Aberdam“ dls spekulacyi pieniężnej, handlu zbożem, wódką i wołami w Krystynopolu z tem, że jedynie właściciel tej firmy Simche Aberdam do jej podpisywania jest uprawnionym.
We Lwowie, dnia 7 lipca 1888.

L. 3609 (4717)
C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych przy firmie Albert Schmieder właściciel walcowni cynku w Brzezince pod Oświęcimem, iż z powodu zaszłej śmierci posiadacza firmy na mocy udzielonego przez c. k. sąd handlowy w Wiedniu jako instancyę spadek po Albercie Schmieder pertraktującą upoważnienia jest Adolf Reiss uprawniony do podpisywania tej firmy, którą własnoręcznie podpisywać będzie „Albert Schmieder“.
Wadowice, 14 lipca 1888.

L. 5303 (4732 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie podaje do wiadomości, iż przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Berlowi Rothmanowi wniósł skargę wekslową Naftali Weinman o zapłacenie 300 złr. i że kuratorem dla tegoż ustanowiony został adw. dr. Piliński z substytucyą adw. dr. Koppla, zarazem wzywa tegoż niewiadomego aby środków obrony swemu kuratorowi dostarczył, lub sam sobie obrońcę ustanowił.
Rzeszów, 19 lipca 1888.

L. 2671 (4716)
C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm spółek handlowych, firmy jawnych spólników Franciszka Käpplera i Jakóba Fbla jako dzierżawców browaru piwnego w Jaszczurowej z tem nadmienieniem, iż do zastępowania tej firmy jest tylko Franciszek Käppler uprawniony, który takową w ten sposób podpisywać będzie, iż pod odciskiem pieczęci „Bränhaus in Jaszczurowa“ podpisze: Franz Käppler et Jakób Ebel.
Wadowice, 2 czerwca 1888.

L. 5050 (4772)
C. k. sąd krajowy ja o handlowy w Krakowie poleca prowadzącemu regestr handlowy, aby przy firmie „P. Niedzielski“ regestru handlowego dla firm pojedynczych uwidocznił, że z mocy umowy z dnia 14 lutego 1888 l. R. 9635 handel towarów mięszanych w Bochni pod firmą P. Niedzielski istniejący, przeszedł na własność Pawła Jana Stanisława 3 im. Niedzielskiego, który tenże dalej pod tą samą firmą prowadzić będzie, podpisując takową „P. Niedzielski“.
Kraków, 24 lutego 1888.

L. 7207 (4778 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia nieobecnych i z miejsca pobytu nieznanych Julię z Bieńkowskich Piwko, Kornelię z Bieńkowskich Wiszniewską, Feliksa Bieńkowskiego, Alojzego Bieńkowskiego i małoletnią Matytdę Czernaj, że Jetti Klein zamężna Moldauer w Stanisławowie, wytoczyła im spór o uznanie za zgasłe prawa hipoteki dla resztującej kwoty 266 złr. 80 ct. m. k. na tychże rzecz na karcie C. wykazu hipotecznego l. 745 gminy katastralnej Stanisławów objętej, pod l. k. 170 m. tamże położonej realności zaintabulowanej, że dla nich z mocy §. 512 post. sąd. kurator w osobie adw. dr. Eminowicza, z substytucyą adw. dr. Buczyńskiego ustanowiony i temuż kuratorowi pozew de praes. 21 czerwca 1888 l. 7207 doręczony został — polecając zarazem tymże nieobecnym, by ustanowionemu zastępcy prawnemu środków do obrony służących udzielili, lub też innego pełnimocnika temu sądowi wymienili, inaczej skutki prawne sami sobie przypiszą.
Stanisławów 7 lipca 1888.

L. 7468 (4703 1—3
C. k. sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia dodatkowo do edyktu z dnia 2 czerwca 1888 l. 6014 że w sprawie postępowania sprostowawczego stanu tabularnego wyk. hip. l. 463 ks. gr. dla II. dziel. m. Kołomyi ustanowił dla nieznanych z życia i miejsca pobytu spadkobierców śp. Wincentego Hicke a to: Antoniego, Karola, Anny Reginy 2 im. Katarzyny i Hipolita Kajetana Józefa 3 im. Hicków, tudzież dla nieznanego z życia i miejsca pobytu Michała Wojciechowskiego kuratorem p. adw. Ilnickiego ze substytucyą p. adw. Herdliczki.
Kołomyja, 14 lipca 1888.

L. 4716 (4769)
Ze strony c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie jako handlowego ogłasza się i do rejestru handlowego wpisuje się że protokołowana firma „Matzner i Holzer“ trudniąca się jako spółka jawna wekslarstwem i komisem
1) rozciąga swoją czynność także na interesa bankowe, że zatem pod firmą „Matzner i Holzer“ istnieje dom bankowy wekslarski i komisowy;
2) od dnia 1 lipca 1888, zakłada filię domu bankowego, wekslowego i komisowego pod tą samą firmą w Nowym Sączu;
3) ustanawia dla domu bankowego, wekslarskiego i komisowego w Rzeszowie jak też i dla flii w Nowym Sączu prokurę zbiorową w osobie Mojżesza Geschwinda i Zygmunta (recte Salomona) Holzera, których upoważnia zbiorowo zawierać interesa wchodzące w zakres przedsiębiorstwa, prowadzić zbiorowo dom bankowy wekslarski i komisowy w Rzeszowie i w Nowym Sączu oraz zbiorowo podpisywać firmę w ten sposób, że prokuranci pod wyrazami „p. p. Matzner et Holzer“ stampilią wyciśniętemi lub napisanemi umięszczą podpisy Geschwind Holzer“.
Rzeszów, 16 lipca 1888.

L. 1858 (4770)
Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomych Wiktorzą i Jakóba Baranowskich że rezolucye z dnia 31/12 1887 l. 4409 dla nich wygotowane a zezwalające na intabulacyę własności 5/6 części ciała tab. lwh. 1 w gminie Brzana górna na rzecz Marcina Baranowskiego ustanowionemu kuratorowi Janowi Kipielowi doręczone zostały.
C. k. sąd powiatowy
Ciężkowice, 30 czerwca 1888.

L. 18477 (4771 1—3)
C. k. sąd krajowy w Krakowie jako Trybunał handlowy wdraża postępowanie amortyzacyjne względem prima wekslu z daty Kraków dnia 20 grudnia 1887 za trzy miesiące od daty płatnego, na 200 zł. wa. opiewającego przez Mendla Breita na własne zlecenie wystawionego a przez p. Jana Zajączkowskiego w Krakowie jako przekazanego przyjętego.
W tym celu wzywa się w myśl art. 73 ust. ust. weksl. posiadacza powyższego wekslu, aby takowy tutejszemu sądowi w terminie 45 dniowym od dnia ogłoszenia edyktu licząc przedłożył w przeciwnym bowiem razie za umorzony uważany będzie.
Kraków, 13 lipca 1888.

L. 18150 (4774 1—3)
C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem z miejsca pobytu niewiadomego Samuela Błońskiego, iż przeciw niemu Salomon Rosenbaum wniósł dnia 15 czerwca 1888 pozew wekslowy o zapłacenie kwoty 100 złr. z przyn., w załatwieniu którego nakaz zapłaty t. s. uchwałą z dnia 19 czerwca 1888, wydany został. Gdy miejsce pozwanego nie jest wiadome, przeto w celu zastępywania go na jego koszt i niebezpieczeństwo adw. dr. Dobija kuratorem nieobecnego ustanowiony został. Zaleca się zatem pozwanemu, ażeby albo potrzebne środki obrony ustanowionemu kuratorowi podał, lub innego sobie zastępcę obrał i o tem sądowi doniósł w ogóle, aby wszelkich środków prawnych do obrony mu służących użył, a w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.
Kraków, dnia 6 lipca 1888.

L. 4575. (4438 2—3)

C. k. sąd powiatowy uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Wolfelda, że w sprawie Juliusza Silbigera pko niemu o 159 zł. 10 ct. ustanowiono dlań kuratorem adwokata dr. Wiedigora, któremu informacyi potrzebnej udzielić ma, gdyż inaczej skutki zaniedbania tego sam sobie przypisze.

Jasło, dnia 10 czerwca 1888.

L. 6074. (4496 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie wzywa każdego, ktoby się znajdował w posiadaniu policy assekuracyjnej Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie działu życiowego z daty Kraków dnia 1. maja 1882 nr. 11357 na kapitał 1000 zł., płatny po śmierci ks. Jana Dawidowicza, okazicielowi policy, aby w ciągu jednego roku, licząc od dnia, w którym edykt w Gazecie Lwowskiej po raz trzeci ogłoszonym zostanie, o tem tutejszemu sądowi doniósł, gdyż w razie przeciwnym, po upływie tego terminu wyż wymieniona polica na ponowne żądanie ks. Jana Dawidowicza za nie istniejącą uznaną zostanie.

Kraków, dnia 9. marca 1888.

L. 10473. (4600 3—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Chaję Sarę Jakóbowiczową, że celem doręczenia jej rezolucyi z dnia 20 lipca 1887 l. 5592 w sprawie egzekucyjnej Jetli Nadel pto 719 zł. 25 ct, którą termin do wykazania praw pierwszeństwa i płynności wierzytelności do ceny kupna obligacyj w spadku po Cywii Jakóbowicz pozostałych na dzień 13 września 1887 wyznaczono, kuratora dla niej w osobie p. adwokata dr. Feuereisena ustanowił.

Podgórze, dnia 5 stycznia 1888.

L. 14387. (4473 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsk. delegowany w Tarnowie zawiadamia, że dla niewiadomego z miejsca pobytu Meilecha Grünnera z Ulanowa w sporze drobiazgowym z E. Weinfeldem pto 31 zł. 35 ct. w. a. kuratorem ad actum adw. dr. Jan Stec z substytucyą adw. dr. Ludwika Glasera ustanowiony został.

Tarnów, dnia 2. lipca 1888.

L. 2853. (4596 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Bendela Kranza, że na pozew dr. Eugeniusza Festenburga przeciw niemu o 17 zł. w. a. wyznaczono termin na 24 października 1888 o godzinie 9 rano i że dla niego kuratora w osobie Tomasza Witkiewicza c. k. notaryusza ustanowiono.

Nieobecnego wzywa się, aby albo pełnomocnika ustanowił, albo też kuratorowi wszelkie do obrony służące dowody dostarczył.

Brzozów, 20 czerwca 1888.

L. 3273. (4594 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Wrony w sprawie intabulacyi prawa własności realności objętej wyk. hipot. 7 gminy Garbek dotąd Franciszka i Maryanny Wronów własnej na rzecz Maryanny Urbanowej, Jana Zielińskiego, kuratorem Antoniego Mikosa, wójta w Garbku.

Tuchów, 14 lipca 1888.

L. 2182 (4584 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Husiatynie wzywa nieobecnego Herscha Kubryka, aby do roku wniósł oświadczenie do spadku swej żony, gdyż inaczej rozprawa ze zgłaszającemi się i kuratorem Jakóbem Nadierem będzie przeprowadzoną.

Husiatyn, 18 marca 1888.

L. 6068 (4671 3—2)

Uwiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Mechla Schob, że na prośbę Józefa Ross z 10 lipca 1887 l. 6068 dozwolono uchwałą z dnia dzisiejszego intabulacyę na rzecz jego prawa własności do parceli budowl. 200 i część parceli 355 w Radziechowie, i że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla Mechla Schob kuratorowi adwokatowi Berechowskiemu w Radziechowie.

C. k. sąd powiatowy.

Radziechów, 10 grudnia 1887.

L. 9139 (4541 3—3)

Wzywa się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Piotra Barańskiego i tegoż niewiadomych spadkobierców, by w przeciągu jednego roku od dnia trzeciego obwieszczenia tego edyktu w urzędowej części „Gazety Lwowskiej“ licząc w tut. sądzie się zgłosili i za wykazaniem spadkowych praw swoich deklaracye do spadku po śp. dnia 27 lipca 1887 w Kutkorzu z pozostawieniem kodycylu pisemnego z daty, Kutkorz 22 lipca 1885 zmarłym Onufrym Barańskim pozostałego tem pewniej wnieśli, ileże inaczej pertraktacya spadku tego ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym kuratorem Wasylem Maj ba z Kutkorza przeprowadzoną będzie.

C. k. sąd powiatowy m. del.

Złoczów, 19 czerwca 1888.

L. 4258 (4543 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Łopatynie oznajmia, że dnia 8 lipca 1886 zmarł w Toporowie Jurko (Hryć) Olejnik z zostawieniem pisemnego ostatniej woli rozporządzenia z daty, Toporów, 18 czerwca 1886.

Niewiadomego z miejsca pobytu syna spadkodawcy Szymona vel Semena Olejnika się wzywa, żeby w przeciągu roku do przyjęcia tego spadku tem pewniej się zgłosił, gdyż inaczej postępowanie spadkowe z deklarowanymi spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem Antonim Razikiem z Toporowa zostanie przeprowadzone.

Łopatyn, 24 czerwca 1888.

L. 3584 (4580 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomą Zofię Popadiuk, że w sprawie egzekucyjnej Salamona Königsberga przeciw Apolinaremu Malinowskiemu, Katarzynie Fritz, Karolinie Kirschner i Zofii Popadiuk pto. 1300 zł. w skutek wniesionego podania egzekucyjnego de praes 28 grudnia 1887 l. 8503 ustanowił dla Zofii Popadiuk kuratora w osobie p. dr. Mijakowskiego adwokata w Złoczowie, i wzywa się ją, aby się do ustanowionego kuratora zgłosiła i jemu swoje środki obrończe podała, gdyż w razie przeciwnym wynikłe złe skutki sobie samej przypisać będzie musiała.

Złoczów, 9 czerwca 1888.

L. 7194 (4481 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych a to: Janowi Ewy w Błyszczywodach, Janowi Rupp w Podusilnej, Janowi Ewy w Podusilnej, Filipowi Ewy, Jakóbowi Schmid, Jakóbowi Bergthold młodszemu, Jakóbowi Bergthwld starszemu, Juliannie Christmann, Danielowi Kinlzi, Piotrowi Christmann, Elżbiecie Linscheid i Piotrowi Linscheid, że z powodu na prośbę małżonków Józefa i Julianny Gizowskich wydanej uchwały tabularnej, dozwalającej wpisu wykreślenia ciężących na dobrach Horożaka mała czyli Horożanka wyk. hip. l. 93 praw do własności i wydzielenia gruntów w poz. (2 do 20) ustanowił tym z życia i pobytu niewiadomym kuratorem adwokata krajowego p. Józefa dr. Fiternika z zastępstwem p. adw. dr. Kohna w Samborze i doręczył mu uchwałę rzeczoną, wzywa ich zatem by temuż kuratorowi potrzebną informacyę udzielili, lub innego pełnomocnika sobie obrali, i sądowi donieśli, inaczej złe skutki sobie przypisać będą winni.

Sambor, 26 czerwca 1888.

L. 3224 (4722 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Wala, że Antoni Kawa wytoczył między innymi przeciw niemu pozew de praes. 11 czerwca 1888 l. 3224 o 213 zł. w. a, zn. i że w sprawie tej termin na dzień 6 sierpnia 1888 o godz. 9 rano wyznaczono, wzywa się go więc, aby w tymże terminie ustanowionemu dlań kuratorowi adwokatowi dr. Neumanowi w Gorlicach potrzebnych do obrony dowodów dostarczył lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił.

C. k. sąd powiatowy

Biecz, 13 czerwca 1888.

L. 7931 (4721 3—3)

Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Franciszka Oberca zawiadamia się, że powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku, wniosło przeciw niemu pozew pcto 127 złr. 74 ct. a. w., na który termin do rozprawy na dzień 20 sierpnia 1888 o godzinie 9 rano wyznaczono i pozew ustanowionemu kuratorowi dr. Flakowiczowi doręczono.

Z c. k. sądu powiatowego m. del.

Sanok, dnia 12 czerwca 1888.

L. 18905. (4684 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa Katarzynę z Łabowiczów 1 ślubu Ostrowską, 2go Polaczkiewiczową także Przeslakiewiczową zwaną, która od dnia 25 lipca 1819. w którym to dniu część należących do niej części realności pod lk. 139 ¼ na rzecz Tekli Pieniądzowej i Józefa Pieniądza zeznała pozostaje z życia i miejsca pobytu nieznaną, by w przeciągu jednego roku a najdalej do dnia 1go października 1889 sądowi tutejszemu lub ustanowionemu dla niej kuratorowi, adwokatowi dr. Sołowijowi, którego zastępcą adwokat dr. Dzidowski ustanowionym jest, wiadomość o swojem życiu i miejscu pobytu podała, inaczej po upływie tego terminu za zmarłą uznaną zostanie.

We Lwowie, 7 lipca 1888.

L. 4062 (4597 3—3)

Dla nieobecnych z życia i miejsca po bytu niewiadomych Michała Kopiny i Katarzyny z Kopinów Pelcowej ustanawia się pana Jakóba Kostelnika kuratorem ad actum, w celu doręczenia mu tu sąd. uchwały z dnia 7. marca 1888 l. 2495 zarządzającej zanotowanie na karcie A. realności w Wrobliku król. położonych, wyk. hip. 134, 294 i 295 objętych, że z gruntów tej realności przestrzeni 236, 195 i 30□° pod galic. kolej transwersalną zajęte zostały, które z tych wykazów hip. wykreślone i do utworzyć się mającej księgi hipotecz. dla c. k. kolei transwersalnej przeniesione być mają.

O tem powiadamia się niniejszem edyktem Michała Kopinę i Katarzynę z Kopinów Pelcowe dla strzeżenia swych praw.

C. k. sąd powiatowy.

Krosno, dnia 5. maja 1888.

Doniesienia prywatne.

Dotychczas tu niebywały

Klosetowy papier zdrowia

(Gesundheits - Closetpapier)

500 ćwiartek za 15 ct.

poleca 1866

Alojzy Hübner, Lwów

ulica Karola Ludwika L. 13, dawniej cukiernia Rotlendera.

Jedyna fabryka

Bilardów we Lwowie

na całą Galicyę, W. Ks. Krakowskie i Bukowinę

Maurycego i Jana Andraszka.

Skład kul, kijów bilardowych i wszelkich przyborów.

Przyjmuje się zamówienia tak w miejscu jak i na prowincyi. 4077

L. 1114 (4762)

Konkurs

Przy tutejszym urzedzie gminnym opróżniona jest posada sekretarza gminnego z płacą roczną 300 złr. i obowiązkiem zapisywania w księgach podatków wszelkich kategoryj.

Podania wnosić należy do 16 sierpnia 1888 do tutejszego urzędu.

Zwierzchność gminna

Kozowa, 18 lipca 1888.

Naczelnik gminy.

L. 7372 (4737 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Gmina miasta Przemyśla rozpisuje niniejszem konkurs na posadę prowizorycznego urzędnika do czynności kancelaryjnych w policyi miejskiej z płacą roczną w ilości 700 złr., trzema dodatkami pięcioletniemi w wysokości 10 prc. stałej płacy, oraz prawem do emerytury w razie stabilizacyi na tej posadzie.

Kandydaci na tę posadę winni udowodnić nieskazitelną przeszłość swoją, znajomość dokładną języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie, i przepisów policyjnych — a reflektujący na prawo do emerytury nie mogą przekroczyć 40 roku życia.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić na ręce Zwierzchności gminnej najpóźniej do 21 sierpnia 1888.

Z magistratu miasta

Przemyśl, dnia 15 lipca 1888.

W pierwszej połowie sierpnia b. r. wyjdzie w drugiem poprawionem i uzupełnionem wydaniu

nakładem i drukiem księgarni

O. Zukerkandla i Syna

w Złoczowie,

Nowa ustawa gorzelniana

przetłumaczona na język polski przez **Ludwika Tertila,** c. k. nadkomisarza straży skarb.

Cena 1 egzempl. broszur. w przedpłacie 70 ct., oprawn. w półpłótno 90 ct.

Po wyjściu dziełka z druku zostanie cena podwyższoną. Przy zamówieniu uprasza się dołączyć 5 ct. na opaskę od egzemplarza.

Rozporządzenie wykonawcze do tej ustawy jest już w druku. 4797

MORSZYN

zdrojowisko i zakład wodoleczniczy

Sezon od 1 maja.

Kąpiele solankowe, borowinowe i słoneczne — Hydroterapia, elektryka i massage. 4313

Kuchnia w zarządzie własnym, poczta loco.

Dr. A. Medwey.

Nicianne materye

na ubrania męskie

metr od 40 ct. i wyżej poleca

F. Knauer i Syn

pod „Złotym Lwem“

we Lwowie. 3948

Próbki na żądanie wysyłamy.

REGENERATOR WŁOSÓW

POWSZECHNIE UZNANY

Pani S. A. Allen

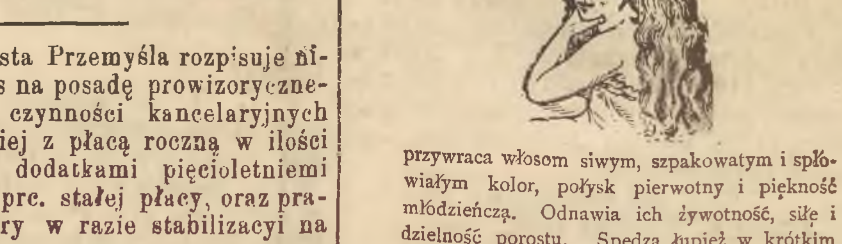


przywraca włosom siwym, szpakowatym i spłowiałym kolor, połysk pierwotny i piękność młodzieńczą. Odnawia ich żywotność, siłę i dzielność porostu. Spędza łupież w krótkim czasie. Testto preparat niemający równego sobie. Wydaje zapach wykwintny i delikatny. Wystrzegać się podrobień i naśladownictwa.

„Jedna buteleczka wystarcza“ zdaniem wielu osób, których włos siwy odzyskał kolor naturalny, albo których łysina pokryła się włosem po użyciu jednej butelki. Nie jestto wcale farba do włosów.

Fabryka: 92, na Bulwarze Sebastopolskim w Paryżu; w Londynie i w Nowym Jorku.

Skład we Lwowie w aptekach pp. K. Mikolascha, Beisera, Wiewiórskiego i w głównych magazynach perfum. 4113



Ces. król. uprzywilejowana

Fabryka płócien i stołowej bielizny

Ed. Oberleithnera Synów

w Schönberg,

poleca wszelkie swoje wyroby po cenach fabrycznych.

Główny skład we Lwowie

plac Maryacki L. 8 dom ks. Ponińskiego. 2531

Fabryka założona w roku 1817 z największą przędzalnią w Austryi.

Z drukarni Wł. Łoziańskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z fabryki papieru braci Fiałk wskich.